Nr. 70. Kraków, Sobota 27 Marca 1897. Rocznik XVI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	16 zł. w. a	8 zł. w. a.	4 zł. w. a.	1 zł. 35 ct
Na prowincyi, z przesyłką pocztową	20 „ „	10 „ „	5 „ „	1 „ 70 „
W Państwie Niemieckiem . . .	24 „ „	12 „ „	6 „ „	2 „ — „
Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów	28 „ „	14 „ „	7 „ „	2 „ 35 „

Pojedynczy numer kosztuje 8 ct., z przesyłką pocztową 10 ct.: — we Lwowie w Biurze dzienników A. Olszewskiego ul. Kilińskiego 2 i Plona, ul. Karola Ludwika 9, do nabycia po 8 ct.
Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.
Listy z pieniądzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Nowej Reformy* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 13.
Telefon Nr. 41.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya *Nowej Reformy* i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya *Nowej Reformy*. — Magazyn nowości F. A. Grigara i Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej. Plac Maryacki, 2. — Handel St. Karlińskiego w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biura dzienników: We **Lwowie** Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — W **Tarnowie** Józef Pisz. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** Krzyżanowski. — W **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku Bazylei i Wrocławiu). — A. Opelik, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — Hermann Goldschmiedt, M. Dukes, H. Schalek, J. Danneberg. — W **Paryżu** Societé Mutuelle de Publicité A. Lorette. directeur, Rue Caumartin 61.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit), za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny raz po 5 cent. — **Nadesłane** po 30 centow od wiersza za każdy raz. — **Nekrologia** po 15 ct. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 50 ct. od wiersza. — **Załączniki** do *Nowej Reformy* (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzem. dla zamiejscowych, a 50 ct. od 100 egzm. dla miejscowych prenumerat. Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu **upraszamy o wczesne odnowienie prenumeraty**, której warunki podano w nagłówku, obok tytułu dziennika.

Prenumeratę zamiejscową i miejscową przyjmuje **tylko** Administracya „Nowej Reformy“ w Krakowie i agencye, wymienione w nagłówku dziennika.

Od Redakcyi.

W przyszłym kwartale rozpoczniemy w II feletonie druk sensacyjnej powieści Hamlina-Garlanda, osnutej na tle stosunków społecznych w Stanach Zjednoczonych, p. t.:

Trzecia Izba.

Kraków, 26 marca.

Rozbita na 21 kółek i kółeczek rozpocznie jutro obrady nowa Izba poselska Rady państwa. Zwartej większości nie było w niej także w ubiegłej sesyi ustawodawczej; pędziła ona żywot z dziś na jutro, podtrzymywana sztucznemi środkami z apteki hr. Badeniego. Nowa Rada państwa nie obiecuje większego skonsolidowania; przeciwnie, — spodziewać się należy większej jeszcze różnorodności klubów i partyj, o wybitniejszych, bo skrajniejszych, niż poprzednio, żądaniach i cechach.

Inaczej też w konglomeracie administracyjno-politycznym, jaki przedstawia Austrya, być nie może. W parlamentach państw innych, o przeważnie jednolitej pod względem narodowościowym ludności, kluby różnią się barwą polityczną, a jednoczą się na punkcie narodowym. W Austryi kwestya narodowości jest jednym więcej motywem politycznych różnic, i to właśnie motywem najwybitniejszym i najdrażliwszym. Nadto administracyjny podział krajów nie odpowiada ich narodowemu charakterowi; stąd waśnie i walki narodowe, nie mogące z natury rzeczy rozegrać się na terenie autonomii krajowej, przenoszą się na arenę parlamentarną i tutaj gorące wywołują walki. Więc źródło zasadniczej różnorodności tkwi tutaj nietylko w ogólnych zasadach politycznych, lecz czerpie swe soki z podziału administracyjnego, z antagonizmów narodowościowych.

Czy jest w Austryi idea, któraby tak niejednolitą reprezentacyę ludów zjednoczyła i uczyniła zdolną do produktywnej pracy? Był czas, że na plan pierwszy wybijały się w austryackiej Radzie państwa dwie idee polityczne, szeregujące całą Izbę w dwa wielkie obozy: centralistyczny i federalistyczny. Pomimo że żaden z tych obozów stanowczego nie odniósł zwycięstwa, a raczej właśnie dlatego, że walka ta się nie rozegrała, zatarły się z biegiem czasu hasła tych obozów, chociaż nie wymazano ich z programów jednych i drugich. Niemcy austryaccy czują, że statystyka nie upoważnia ich do stanowiska, jakie w Austryi zajęli i jakie radziby utrzymać; federaliści pierwotni wydali w następnych generacyach reprezentantów tak różnych odcieni politycznych, że nie stają już oni pod jednym sztandarem, lecz rozbici na grupy i kluby nie zdobywają się na jednolitą akcyę w imię dawnych haseł, zawsze jeszcze żywotnych.

Hr. Taaffe dowiódł, że i bez zdeklarowanej większości rządzić można... z dnia na dzień. Czy takie rządy są dość wygodne, to pojęcie względne; hr. Taaffe znosił takie rządy ze stoicznym spokojem; czy są pożyteczne i dla państwa korzystne, to znowu rzecz inna. Dadzą się one utrzymać tylko niemoralnemi środkami i deprawują charakter parlamentaryzmu. Wyzyskiwanie antagonizmów klubowych, łudzenie obietnicami jednych, drażnienie pogróżkami drugich, musi, z natury rzeczy, być podstawą takiego rządu, pozbawionego stałego punktu oparcia w parlamencie. Cokolwiekby ktoś na usprawiedliwienie takiego systemu rządzenia po wiedział, przyznać musi, że podkład jego jest wadliwy i nienaturalny i wcześniej lub później uledz musi pod parciem następstw zwyrodnienia stosunku dwóch najważniejszych czynników państwowych: rządu i parlamentu.

Byliśmy już świadkami wielkiego rozbicia w austryackiej Radzie państwa, ale takiej pstrokacizny barw politycznych, jaką widzimy w nowej Izbie, nie przedstawiała ona nigdy. Lewica niemiecka wyszła już z poprzedniej sesyi w stanie rozkładu; obecnie pojedyncze jej części występują w zmniejszonej liczbie, po przegranej batalii na bruku wiedeńskim i w krajach alpejskich. Zwycięstwo antisemitów, zdobycie 14 mandatów przez socyalistów, chrześcijańsko-ludowy odłam posłów polskich, — wszystko to przyczyni się do upstrzenia konstelacyi parlamentarnej i tak już niejasnej i mglistej.

Jak się te wszystkie, nowe i stare stronnictwa ułożą: oto pytanie, niepokojące dzisiaj opinię polityczną. Koło polskie i klub młodoczeski będą na wszelki sposób dwoma najsilniejszemi, jednolitemi stronnictwami w parlamencie. Hr. Badeni musi liczyć się bardzo poważnie z temi czynnikami, jeżeli zechce oprzeć się na chwilowej bodgaj większości. Wszyscy posłowie słowiańscy: polscy, młodoczescy, słowieńscy, kroaccy i ruscy, rozporządzają w nowej Radzie państwa pokaźną liczbę 160 głosów.

Gdyby niemieckie stronnictwo ludowe, wraz z postępowcami i konstytucyjną większą własnością weszło w skład jakiejś organizacyi klubowej, przypominającej dawną lewicę zjednoczoną, przeciwstawionoby w ten sposób konfederacyi słowiańskiej przeszło 110 głosów.

Atoli do takiej konfederacyi posłów słowiańskich nie przyjdzie chyba; radykalni Młodoczesi nie wprzęgną się w rydwan rządu, a co najwyżej, ugłaskani ręką Badeniego, daliby się użyć do chwilowych usług. Czy dawne stronnictwa rozbitej lewicy wyszukają sobie grunt wspólny, to także wielkie pytanie. Pozostaje dawne centrum, o którem na razie, po ustąpieniu Hohenwarta, nic pewnego powiedzieć nie można. Stoimy więc wobec zagadki, której rozwiązanie czas dopiero przynieść może.

A czas najbliższy przyniesie przedewszystkiem jednę kwestyę, wobec której wszystkie stronnictwa zasadnicze zająć muszą stanowisko. Odnowienie ugody austryacko-węgierskiej będzie najważniejszem zadaniem parlamentu, pozbawionego ingerencyi w wielu doniosłych sprawach politycznych i administracyjnych, lecz powołanego do dania wyroku o dualistycznym ustroju monarchii co lat 10. Rząd i sfery najwyższe z niepokojem więc spoglądać muszą na parlament, od którego decyzyi zależą podstawy organizacyi państwowej. Czy kwestya tej doniosłości będzie hasłem do wytworzenia się większości parlamentarnej? Dotychczasowy stosunek z Węgrami dał się, na polu ekonomicznem przedewszystkiem, tak we znaki wszystkim krajom, że tylko bardzo znaczne zmiany w dotychczasowych warunkach umowy, zwłaszcza co do stosunku kwotowego, mogłyby liczyć na poparcie nowego parlamentu.

Ugoda austryacko-węgierska może więc być czynnikiem jednoczącym różnorodne kluby, jeżeli będzie odpowiadała interesom krajów austryackich, ale może oddziałać także destrukcyjnie, rozbić parlament na atomy i postawić rząd i koronę wobec bardzo niebezpiecznej alternatywy: postawienia Węgrom *ultimatum*, albo rozwiązania parlamentu i puszczenia się na flukta nowych wyborów.

Niesłychanie ciekawą i niepokojącą zarazem będzie więc kwestya ułożenia się stosunków klubowych w nowym parlamencie. Zależeć od nich będą żywotne interesa monarchii, podwaliny jej ekonomicznego bytu w najbliższych latach dziesięciu. Zapowiedzią zaś bezpośrednią, czego od jutro zbierającego się parlamentu wyczekiwać mamy, będzie bez wątpienia dyskusya nad adresem do tronu. W poniedziałek powita cesarz nową Izbę mową tronową; Izba odpowie na nią adresem do tronu. Rozegra się przy tem pierwsza, wielka batalia polityczna, w której wszystkie stronnictwa wezmą udział pod swoimi wodzami. Dopiero na tej podstawie będzie można zyskać pewne dane o przyszłości nowej Izby.

Izba poselska w nowym składzie.

Izba posłów w austryackiej Radzie państwa liczyła w ubiegłym okresie ustawodawczym 353 członków. Teraźniejsza składać się będzie z 425 posłów, — albowiem kurya powszechna dostarczyła nowych 72 członków. — Nowo wybrani w bieżącym miesiącu posłowie ugrupują się, o ile na razie przewidzieć można, w następujące stronnictwa i kluby:

1. Koło polskie składać się będzie na wszelki sposób z 59 członków, dawniej 57 członków. Zasiędzie w nim 37 konserwatystów, 18 demokratów i 3 posłów bez określonej dotąd barwy. Nazwiska 58 członków Koła polskiego wymieniliśmy w numerze wczorajszym, dziś dodajemy, że 59-tym będzie ks. Ignacy Świeży, poseł śląski.

2. Polskie stronnictwo ludowe składa się z trzech członków, którzy prawdopodobnie przystąpią do Koła polskiego, gdy statut koła będzie zmieniony. W takim razie Koło polskie liczyłoby 62 członków.

3. Klub Stojałowskiego składać się będzie z 6-ciu członków, którzy należeć będą do opozycyi.

4. Rusini. Posłów ruskich wybrano obecnie 11, w ubiegłym parlamencie zasiadało ich 8. Umiarkowani Rusini w liczbie 8: 6 z Galicyi (Barwiński, Ochrymowicz, Mandyczewski, Wachnianin, (n. w.) Karatnicki i (n. w.) ks. Grobelski) i z Bukowiny 2 (Wolan i (n. w.) Winnicki) złączą się w klub ruski, sprzyjający rządowi. Trzej inni posłowie: radykalni (n. w.) dr. Jarosiewicz i (n. w.) dr. Okuniewski) i opozycyjnej barwy Romańczuka (n. w.) ks. Taniaczkiewicz) powiększą szeregi opozycyi.

5. Młodoczesi liczyć będą 62 członków, dawniej 47. Z Młodoczechów (nie wiedzieć na razie, czy wszyscy należeć będą do jednej organizacyi klubowej) wybrani zostali:

(N. w.) Adamek Gustaw (k. mj. Slane), Adamek Karol (k. powsz. Litomyśl), (n. w.) Beczwar Filip (k. powsz. Czasław), (n. w.) Bielsky Gwidon (k. mj. Praga), Blażek Karol (k. mj. Praga), (n. w.) Brdlik Józef (I. h. Budziejowice), Brzeznowsky Wacław (k. powsz. Praga), (n. w.) Bromowsky Józef (I. h. Praga), Brzorad Edmund (k. wł. Brod Niemiecki), (n. w.) Doleżal Józef (k. powsz. Jiczyn), (n. w.) Dostal Franciszek (k. powsz. Pisek), Dworak Jan (k. wł. Königgraetz), Dyk Emanuel (k. wł. Pilzno), Engel Emanuel (k. powsz. Kolin), Formanek Wacław (k. powsz. Königgraetz), Fort Józef (k. mj. Kolin), Gregr Edward (k. wł. Rudnica), Hajek Maksymilian (I. h. Pilzno), (n. w. Heinrich Jan (k. wł. Boskowitz), Herold Józef (k. mj Czasław), (n. w.) Holansky Wojciech (k. powsz. Tabor). (n. w.) Horica Ignacy (k. mj. Przybram), (n. w.) Howorka Franciszek (k. wł. Reichenau), Janda Herman (k. powsz. Jabłoniec), Kaftan Jan (k. mj. Praga), Kaizl Józef (k. mj. Karlin). (n. w.) Karlik Józef (k. mj. Tabor), Kaunitz Wacław (k. wł. Karlin), König Franciszek (k. wł. Przybram), Kramarz Karol (k. wł. Jiczyn), Krumholz Wacław (k. wł. Smichów), (n. w) Kryf Alojzy (k. wł. Kolin), Kulp Wojciech (k. mj. Kromieryż), Kurz Wojciech (k. mj. Pisek) Lang Ignacy (k. wł. Tabor), (n. w.) Lonha Karol (k. wł. Selczan), (n. w.) Lebloch Wacław (k. pow. Zuaim), (n. w.) Martinek Konrad (k. wł. Berno) (n. w.) Mastalka Henryk (k. mj. Jiczyn), Pacak Fryderyk (k. wł. Czasław, (n. w.) Placzek Bolesław (k. mj. Litomyśl), (n. w.) Pospiszil Jan (k. wł. Iglawa), (n. w.) Prażak Ottokar (k. wł. Auspitz), Rozkoszny Jan (k. wł. Hradyszcze węgierskie), Szramek Franciszek (k. wł. Budziejowice), Schwarz Franciszek (k. mj. Pilzno), Sehnal Wacław (I. h. Praga), Seichert Ignacy (k. wł. Mezerycz), (n. w.) Sileny Wacław (k. powsz. Iglawa), (n. w). Skala Edward (k. mj. Ołomuniec), Slama Franciszek (k. mj. Königgraetz), Slawik Jan (k. mj. Wittingau), Sokol Józef (k. mj. Pardubice), Spindler Erwin (k. mj. Jabłoniec, (n. w.) Starostik Józef (k. powsz. Malachicze-Mezerycz), Stransky Adolf (k. mj. Neustadtl), Svozil Józef (k. wł. Litawa), Tekly Wilhelm (k. wł. Nowe Jabłonkowo), (n. w.) Udrzal Franciszek (k. wł. Chrudim), Vaszaty Jan (k. wł. Pisek), Vychodil Józef (k. wł. Kromieryż). Zaczek Jan (k. mj. Holeszów).

6. Czech-klerykał: (n. w.) Stojan Antoni (k. powsz. Hradyszcze Węgierskie).

7. Słowieńcy liczą 16 posłów, dawniej także 16. Należą tu posłowie: Coronini Alfred (k. wł. Gorycya), (n. w.) Berks. Hugo (k. wł. Cylea), (n. w.) Einspieler Lambert (k. wł. Celowiec), Ferjancicz Andrzej (k. mj. Adelsberg), Gregorec Leopold (k. wł. Ptuja), Gregorcicz Antoni (k. powsz. Gorycya), (n. w.) Krek Jan (k. powsz. Lublana), Kuschar Józef (k. mj. Lublana), Pfeifer Wilhelm (k. wł. Rudolfswerth), (n. w.) Pogacnik Józef (k. wł. Krainburg), Powsze Franciszek (k. wł. Gottschee), Robicz Franciszek (k. wł. Marburg), Szuklje Franciszek (k. mj. Rudolfswerth), Susterszic Iwan (k. wł. Lublana), (n. w.) Ziczkar Józef (k. powsz. Cylea), (n. w.) Zitnik Ignacy (k. wł. Adelsberg).

8. Kroaci liczą 11 posłów, dawniej 7. Tutaj należą posłowie: Biankini Jerzy (k. wł. Raguza), Borcicz Wawrzyniec (k. mj. Spalato), Bulat Kajetan) (k. wł. Spalato), Klaicz Piotr (k. powsz. Zadar), Laginja Mateusz (k. wł. Parenzo), Pericz Józef (k. wł. Sigu.), Spincicz Alojzy (k. wł. Pisino), Supuk Antoni (k. mj. Zadar), (n. w.) Trumpicz Antoni (k. wł. Zadar), (n. w.) Vukowicz (k. powsz. Spalato), (n. w.) Zore Łukasz (k. mj. Dalmacya).

9. Serbowie liczą dwóch posłów, dawniej jednego. Tu należy (n. w.) Boljak Duzon (k. wł. Sebenico) i Kwekwicz Radosław (k. wł. Kattaro).

10. Rumuni liczą 6 posłów, dawniej 5. Tu należą: Hormuzaki Eudoksyusz (k. wł. Czerniowce), Lupul Jan (k. wł. Radowce), (n. w.) Popovici Jerzy (k. powsz. Radowce), Wassilko Jerzy (w. wł. Bukowina), Zurkan Jan (w. w. Bukowina), Stefan Stefanowicz (w. wł. Bukowina).

11. Socyaliści mają 14 mandatów, które uzyskali wyłącznie z kuryi powszechnej. Tutaj należą: Daszyński Ignacy (Kraków), Kozakiewicz Jan (Lwów), Berner Ernest (Ołomuniec), Cingr Piotr (Cieszyn), Hannich Józef (Liberzec), Hybesz Józef (Berno), Kiesewetter Wilhelm (Trutnów) Rezel Jan (Grac), Rieger Edward (Sumperk Morawski), Schrammel Antoni (Litomierzyce), Steiner Józef (Śmichów), Verkauf Leon (Cheb), Vratny Karol (Pilzno), Zeller Edward (Saaz).

12. Niemieccy-klerykali i niemiecka katolicka partya ludowa liczą 41 posłów, dawniej 26. Tu należą: Baumgartner Celestyn (w. w. Austrya Wyższa), Dipauli Józef (k. powsz. Bozen), Doblhamer Jerzy (k. powsz. Wels), (n. w.) Doblhofer (k. wł. Ried) Ebenhoch Alfred (k. powsz. Linc), Erb Leopold (k. mj. Steyr), Falkenhayn Juliusz (w. w. Austrya Wyższa), (n. w.) Fink Jakób (k. wł. Bregencya). (n. w.) Forg Henryk (k. powsz. Insbruk), Fuchs Wiktor (k. wł. St. Johann), Hagendorfer Franciszek (k. wł. Hartberg), (n. w.) Haueis Józef (k. wł. Imst), Haydn Zygmunt (w. w. Austrya Wyższa), Hölzl Alojzy (w. w. Salcburg), Herk Błażej (k. wł. Judenburg), (n. w.) Huyn Rudolf (k. mj. Brixen), Kaltenegger Maciej (k. wł. Grac), (n. w.) Kapferer Maksymilian (k. mj. Insbruk), Karlon Alojzy (k. wł. Leibnitz), Katbrein Teodor (k. wł. Insbruk), (n. w.) Keil Antoni (k. wł. Salcburg), (n. w.) Kern Leopold (k. powsz. Steyr), Kletzenbauer Jerzy (k. wł. Krumów), (n. w.) Kurz Józef (k. powsz. Feldbach), (n. w. Loser Franciszek (k. powsz. Vorarlberg), (n. w.) Mayr Ambroży (k. wł. Schwaz), (n. w.) Muhr Michał (k. mj.) Freistadt), Plass Jan (k. wł. Linc), Rammer Maciej (k. wł. Freistadt), Rogl Jan (k. wł. Gmunden), (n. w.) Schachinger Jerzy (k. wł. Rohrbach), (n. w.) Schöpfer Emil (k. wł. Bruneck), Schoiswohl Michał (k. powsz. Bruck), Thurnherr Marcin (k. wł. Feldkirch), Treuinfels Leon (w. w. Tyrol), (n. w.) Tuzel Ferdynand (k. powsz. Salcburg), (n. w.) Waguer Franciszek (k. wł. Feldbach), Wenger Józef (k. wł. Wels), Zallinger Franciszek (k. wł. Bozen), (n. w.) Zanuegger Józef (k. mj. Wels), Zehetmayr Jan (k. wł. Schärding).

13. Chrześcijańsko-socyalni antisemici liczą 28 członków, dawniej mieli 10. Tu należą: (n. w.) Aksmann Juliusz (k. pow. Wiedeń, (n. w.) Bielohlawek Herman (k. powsz. Wiedeń), (n. w.) Foller Henryk (k. mj. Baden), Gessman Wojciech (k. powsz. Krems), (n. w.) Gregorig Józef (k. mj. Wiedeń), (n. w.) Hofbauer Alojzy (k. wł. Zwettl), Jaks Gotfryd (k. mj. St. Pölten), Liechtenstein Alojzy (k. mj. Wiedeń), Lueger Karol (k. powsz. Wiedeń), (n. w.) Mayer Jan (k. powsz. Korneuburg), (n. w.) Mayreder Rudolf (k. mj. Wiedeń), (n. w.) Neunteufel Ferdynand (k. wł. Znaim), Oberndorfer Jan (k. wł. Amstetten), Pattai Robert (k. mj. Wiedeń), Polzhofer Rudolf (k. wł. Bruck), (n. w.) Prohaska Juliusz (k. powsz. Wiedeń), Scheicher Józef (k. powsz. St. Pölten). Schlesinger Józef (k. mj. Wiedeń), Schneider Ernest (k. mj. Wiedeń), (n. w.) Schreiber Jan (k. wł. Mistelbach), Steiner Leopold (k. mj. Wiedeń), (n. w.) Strobach Józef (k. mj. Wiedeń), Troll Walter (k. wł. Wiener Neustadt), (n. w.) Vergani Ernest (k. wł. Krems), (n. w.) Wedral Adolf (k. powsz. Wiener Neustadt), (n. w.) Weiskirchner Ryszard (k. mj. Wiedeń), (n. w.) Wohlmeyer Jan (k. wł. St. Pölten).

14. Antisemici odcienia Schönerera liczą 5 posłów, dawniej 2. Tu należą: Schönerer Jerzy (k. wł. Cheb), Iro Karol (k. wł. Plan), Kittel Karol (k. wł. Saaz), Türk Karol (kur. powsz. Opawa), Wolf Karol (k. mj. Trutnów).

15. Niemieckie stronnictwo ludowe liczy 39 członków, dawniej 17 tu. Tu należą: Bareuther Ernest (k. mj. Cheb), (n. w.) Böheim Józef (k. mj. Linc), (n. w.) Budig Maksymilian (kur. mj. Hradyszcze Morawskie), (n. w.) Chiari Karol (k. mj. Sternberg), Dobernig Józef (k. mj. Celowiec), (n. w.) Eisele Hugo (k. mj. St. Veit), Forcher Konrad (kur. mj. Judenburg), (n. w.) Gebler Wacław (k. mj. Falkenau), Ghon Karol (k. wł. Bielak), (n. w.) Girstmayer Franciszek (k. mj. Leibnitz), (n. w.) Heger Wiktor (k. mj. Jägerndorf), Heinemann Ludwik (k. mj. Krems), (n. w.) Herzmansky Ryszard (k. wł. Opawa), (n. w.) Hinterhuber Hermann (I. h. Celowiec), (n. w.) Hohenburger Wiktor (k. mj. Grac), (n. w.) Hofmann Franciszek (k. mj. Opawa), Hofmann Paweł (k. mj. Grac), (n. w.) Hueber Antoni (k. mj. St. Johann), Kaiser August (k. wł. Freudenthal), (n. w.) Kienmann Emeryk (k. mj. Wiener Neustadt), Kindermann Franciszek (k. mj. Schlückenau), (n. w.) Lemisch Artur (kur. powsz. Karyntya) Ludwig Ferdynand (I. h. Grac), (n. w.) Millesi Mateusz (w. w. Karyntya), (n. w.) Mosdorfer Franciszek (k. mj. Hartberg), (n. w.) Pessler Gustaw (k. mj. Linc), (n. w.) Pommer Józef (kur. mj. Cylea). Posch Alojzy (k. wł. Bruck), Prade Henryk (k. mj Liberzec), Richter Franciszek (k. mj. Korneuburg), Rigler Franciszek (k. wł. Korneuburg), Roschmann Juliusz (k. mj. Suczawa), (n. w.) Seidl Antoni (k. wł. Neutitschein) Steinwender Otton (k. mj. Bielak), (n. w.) Sylwester Juliusz (k. mj. Salcburg), Tschernig Jan (k. wł. St. Johann), (n. w.) Wermisch Ambroży (k. wł. Spital), (n. w.) Wolffhardt Edmund (kur. mj. Marburg), (n. w.) Zimmer Józef (k. wł. Ołomuniec).

16. Stronnictwo niemiecko-postępowe liczy 49 członków, dawniej 105 razem z posłami wiernokonstytucyjnymi z wielkiej własności, których dziś jest 28. Tu należą: Auspitz Rudolf (I. h. Berno), Bendel Józef (k. mj. Jabłoniec), Bohaty Adolf (I. h. Liberzec), (n. w.) D'Elwert Henryk (k. m. Berno), Demel Leonard (k. mj. Cieszyn), (n. w.) Drexel Jan (k. mj. Bregencya), Fournier August (k. mj. Podmokłe) Funke Alojzy (k. mj. Litomierzyce). (n. w.) Glöckner Adolf (k. wł. Liberzec), Götz Leopold (k. mj. Nikolsburg). (n. w.) Günther Wacław (k. wł. Litomierzyce), (n. w.) Grössel Wacław (k. wł. Praszetyce), Gross Gustaw (k. m. Iglawa), Haase Teodor (k. m. Bielsko), Habermann Józef (I. h. Berno) (n. w.) Herbst Ernest (k. powsz. Budziejowice), Hofman Wincenty (k. wł. Mies), Hübner Wiktor (k. mj. Znaim), (n. w) Kareis Józef (k. mj. Wiedeń), (n. w.) Kink Juliusz (I h. Wiedeń). Kirschner Józef (k. wł. Lipa), Knoll Rudolf (I. h. Cheb), Kopp Józef (k. mj. Wiedeń). Kupelwieser Herman (I. h. Leoben), (n. w.) Lecher Otton (k. m. Berno), Lorber Franciszek (k. mj. Bruck), Mauthner Maksymilian (I. h. Wiedeń), Menger Maksymilian (k. m. Neutitschein), Nitsche Fryderyk (k. mj. Krumów), Noske Konstanty (k. mj. Wiedeń), (n. w) Nowak Gustaw (k. wł. Podmokłe), Peez Aleksander (I. h. Liberzec), Pergelt Antoni (k. mj. Rumburg), Peschka Franciszek (k. wł. Litomyśl), (n. w.) Pfersche Emil (k. mj. Aussig), (n. w.) Pfliegl Maksymilian (k. mj. Ried), Promber Adolf (k. mj. Weisskirchen), Proskowetz Maksymilian (I. h. Ołomuniec), (n. w.) Röbling Karol (k. powsz. Mies), Roser Franciszek (k. wł. Trutnów), Russ Wiktor (k. mj. Karlsbad), Schücker Zdenko (k. mj. Saaz), (n. w.) Steiner Antoni (k. wł. Karlsbad), Stöhr Antoni (k. mj. Mies), (n. w.) Straucher Benno (k. mj. Czerniowce), Tittinger Dawid (I. h. Czerniowce), Welponer Paweł (k. mj. Bozen), Wimhölzel Jan (I. h. Linc), Wrabetz Karol (k. mj. Wiedeń).

17. Stronnictwo wierno-konstytucyjne większej własności liczy 28 członków: Attems Edmund (Styrya), (n. w.) Aerenthal Feliks (Czechy), Auersperg Erwin (Kraina), Bärnreither Józef (Czechy), (n. w.) Damm Hans (Czechy), Doblhoff Henryk (Austrya Niższa), Dubsky Gwido (Morawy), (n. w.) Ehrenfels Bernard (Austrya Niższa), Eltz Alfred (Austrya Niższa) Fürstl Rudolf (Czechy), (n. w.) Grabmeyer Karol (Tyrol), Hackelberg Rudolf (Styrya), (n. w.) Hartig Franciszek (Czechy) Hirsch Gustaw (Śląsk), Jaksch Ferdynand (Czechy), Klein Hubert (Morawy), Kielmansegg Karol (Austrya Niższa), Kübeck Maksymilian (Morawy), Ludvigstorff Antoni (Austrya Niższa), Moscon Alfred (Styrya), (n. w.) Sedenitzky Ernest (Śląsk), Schwegl Józef (Kraina), (n. w.) Skorbeński Antoni (Austrya Niższa), Spens Emanuel (Śląsk), Stürgkh Karol (Styrya), Terlago Robert (Tyrol), Tersch Emil (Morawy), Zedtwitz Kurt Maurycy (Czechy).

18. Feudalna większa własność liczy 21 posłów, dawniej 22. Tu należą: Belcredi Ludwik (Czechy), Chotek Ferdynand (Czechy), Czernin Eugeniusz (Czechy), (n. w.) Deym Ferdynand (Czechy), (n. w.) Dungl Wojciech (Austrya Niższa), (n. w.) Haugwitz Karol (Austrya Niższa), Hayden Zygmunt (Austrya Wyższa), (n. w.) Lazansky Jan (Czechy), Lilgenau Karol (Czechy), (n. w.) Mettal Otton (Czechy), Palffy Edward (Czechy), Papstmann Gustaw (Czechy), Radimsky Jan (Czechy), Schwarzenberg Fryderyk (k. mj. Budziejowice). Serenyi Otton (Czechy), (n. w.) Stolberg Günther (Morawy), Sulc Wacław (Czechy), Sylva Tarouca Ernest (Czechy), Widersperg Gustaw (Czechy), Wolkenstein Wilhelm (Czechy), Zedtwitz Kurt Maksymilian (Czechy).

19. Partya środkowa wielkiej własności liczy obecnie 3 posłów, dawniej 6. Tu należą: (n. w.) Baltazzi Arystydes (Morawy), Berchtold Zygmunt (Morawy) i (n. w.) Vetter Maurycy (Morawy).

20. Klub włoski (dawny klub Coroniniego) liczy 14 członków, dawniej 11. Należą tu liberalni posłowie włoscy: (n. w.) Bartoli Mateusz (k. powsz. Parenzo), (n. w.) Basevi Józef (I. h. Tryest), Campi Alojzy (w. w. Tyrol), (n. w.) Cambon Ludwik (Tryest, I ciało wyborcze), Ciani Jan (k. mj. Trydent), (n. w.) dr. Angeli Gwidon (Tryest II ciało wyborcze), (n. w.) Gambini (w. w. Istrya), (n. w.) Hortis Ottilio (k. powsz. Tryest), (n. w.) Lenassi Alfred (k. mj. Gorycya), Malfatti Waleryan (k. mj. Roveredo), (n. w.) Mauroner Leopold (Tryest, III ciało wyborcze), (n. w.) Panizza (w. wł. Tyrol), Rizzi Ludwik (k. mj. Parenzo), (n. w.) Verzegnassi Franciszek (w. w. Gorycya).

21. Włosi klerykalni liczą 5 posłów, dawniej 2. Tu należą: Bazanella Emanuel (k. wł. Trydent), (n. w.) Conci Henryk (k. wł. Kles), (n. w.) Guetti Laurenty (k. powsz. Trydent), Salvadori Jan (k. wł. Rovedero), (n. w.) Zanetti Adam (k. wł. Gradyska).

22. Dziki. Tu należy socyalny polityk dr. Ferdynand Kronawetter (k. mj. Wiedeń).

Objaśnienie skróceń. (n. w.) przed nazwiskiem posła znaczy: „Nowo wybrany“.

(w. w) po nazwisku posła znaczy: „wybrany z kuryi większej własności“.

(K. wł.) znaczy: „wybrany z kuryi włościańskiej“.

(K. mj.) znaczy: „wybrany z kuryi miejskiej“.

(I. h.) znaczy: „wybrany z Izby handlowej“.

(K. powsz.) znaczy: „wybrany z kuryi powszechnej“.

Nowi członkowie Izby panów.

Reskryptem z 24 marca r. b. zamianował cesarz 18 nowych członków Izby panów. Oto ich nazwiska w alfabetycznym porządku:

1. Dr. Adolf Beer, radca dworu w ministerstwie oświaty, urodzony w Prossnitz na Morawach w r. 1831. Od r. 1873 był Beer posłem do parlamentu, gdzie jako członek zjednoczonej lewicy niemieckiej odegrał wybitną rolę, jako sprawozdawca budżetu ministerstwa oświaty, w sprawach finansowych i gospodarczych. W ostatnich czasach był prezesem klubu niemiecko-postępowego. W Izbie panów zasiędzie po lewicy.

2. Hr. Mieczysław Borkowski, urodzony w Płotyczach w Galicyi r. 1833, jest marszałkiem powiatu borszczowskiego i posłem na Sejm krajowy. Posłem do Rady państwa wybrany w r. 1891 należał do Koła polskiego. — W Izbie panów powiększą zastępy prawicy.

3. Baron **Jan Chlumecky**, urodzony w Zadarze r. 1834, posłuje do Sejmu morawskiego od r. 1871. W ministerstwie Auersperga piastował tekę rolnictwa, a potem handlu od r. 1871 do 1879. Posłem do parlamentu wybrany w r. 1873, wybitnym był członkiem zjednoczonej lewicy niemieckiej. Od r. 1885 nalczał do prezydyum Izby poselskiej, zrazu jako drugi wiceprezydent, potem pierwszy, a po ustąpieniu Smolki w marcu 1893 został wybrany prezydentem Izby. Także kilkakrotnie przewodniczył delegacyi austryackiej. W Izbie panów należeć będzie do lewicy.

4. Hr. **Franciszek Coronini** urodził się w Gorycyi w r. 1833. Posłował do parlamentu od r. 1871, gdzie jakiś czas był przewodniczącym Izby. Należał początkowo do zjednoczonej lewicy niemieckiej, później utworzył własny klub swego nazwiska. W Izbie panów należeć będzie do centrum.

5. Dr. **Samuel Grünhut**, profesor prawa handlowego i wekslowego w uniwersytecie wiedeńskim, urodzony na Węgrzech w r. 1844, należeć będzie w Izbie panów do lewicy.

6. Hr. **Karol Hohenwart** urodził się w r. 1824 w Wiedniu. W r. 1866 był prezydentem krajowym w Karyntyi, następnie namiestnikiem w Austryi Wyższej. Po ustąpieniu hr. Alfreda Potockiego w r. 1871 został prezydentem ministrów, a w r. 1873 wybrany był posłem do parlamentu. Tu utworzył klub swego imienia, złożony z niemieckich klerykałów, Słowieńców i Rumunów i razem z Kołem polskiem i szlachtą feudalną utworzył „żelazny pierścień“ większości. Gdy Taaffe wystąpił z projektem reformy wyborczej, Hohenwart spowodował upadek jego gabinetu i utworzenie ministerstwa koalicyjnego. Obecnie już nie kandydował do Izby poselskiej, a w Izbie panów należeć będzie do prawicy.

7. **Wacław Horak**, urodzony roku 1845 w Chejnowie w Czechach, był profesorem teologii na uniwersytecie w Pradze. W Izbie panów należeć będzie do prawicy.

8. Hr. **Gustaw Kalnoky**, urodzony w Letowicach na Morawach w r. 1832, był ministrem spraw zagranicznych przez lat 14. W Izbie panów należeć będzie do prawicy.

9. **Artur Krupp**, urodzony w roku 1857, stryj właściciela fabryki broni, należeć będzie w Izbie panów do lewicy.

10. Hr. **Gandolf Kuenburg**, urodzony w Pradze w roku 1841, prezydent senatu. Od roku 1888 należał do składu Izby poselskiej i był członkiem zjednoczonej lewicy niemieckiej, której jakiś czas był przewodniczącym. Przez krótki czas był ministrem bez teki w gabinecie Taaffego. W Izbie panów należeć będzie do lewicy.

11. Baron **Jan Liebig**, urodzony w roku 1847, fabrykant, należeć będzie do lewicy Izby panów.

12. Ks. **Rudolf Liechtenstein**, generał porucznik, wielki ochmistrz dworu cesarskiego, urodził się w r. 1838 w Wiedniu. W Izbie panów należeć będzie do centrum.

13. Baron **Franciszek Mylius**, pensyonowany prezydent senatu, należeć będzie do centrum w Izbie panów.

14. Baron **Antoni Niebauer**, tajny radca, były szef sekcyi w ministerstwie finansów, bronił niejednokrotnie z ławy rządowej w parlamencie przedłożeń i wniosków rządowych. Należeć będzie do centrum.

15. Dr. **Leopold Pfaff**, profesor austryackiego prawa prywatnego w ministerstwie wiedeńskiem, należeć będzie do centrum.

16. Dr. **Władysław Rieger**, urodzony w roku 1818 w Czechach, rozgłośnej sławy przywódca stronnictwa staro-czeskiego. W parlamencie zasiadał od początku ery konstytucyjnej; w r. 1891, gdy znikli z widowni Staroczesi, nie uzyskał więcej mandatu. W Izbie panów należeć będzie do prawicy.

17. Baron **Maksymilian Scharschmid**, wybitny członek stronnictwa niemiecko-postępowego, poseł na Sejm czeski od r. 1871. Należeć będzie w Izbie panów do lewicy.

18. **Filip Zaleski**, urodzony we Lwowie w roku 1836, były namiestnik Galicyi, były minister dla Galicyi w gabinecie Taaffego, były prezes Koła polskiego. W Izbie panów należeć będzie do prawicy.

19. Hr. **Ferdynand Deym**, tajny radca, właściciel dóbr, należeć będzie w Izbie panów do prawicy.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24 marca.

(Z krajowej komisyi przemysłowej).

Krajowa komisya dla spraw przemysłowych odbyła dnia 21 marca b. r. posiedzenie, w którem wzięli udział:

Przewodniczący: marszałek hr. Stanisław Badeni, członkowie: W. Biechoński, St. Ciuchciński, J. Franke, Z. Gorgolewski, A. Gorayski, dr. J. Kolischer, St. Kossuth, T. Merunowicz, M. Michalski, A. Nawratil, B. Pawlewski, Tad. Romanowicz, J. Rotter, A. Sołtyński, T. Stryjeński, St. Szczepanowski, K. Schayer, W. Szuchiewicz, dr. F. Weigel, J. Wczelak, J. Zacharjewicz, B. Żardecki, G. Ziembicki, dr. A. Zgórski, F. Zima.

Radca T. **Romanowicz** odczytał sprawozdanie z czynności stałej sekcyi administracyjnej, w czasie od dnia 13 grudnia 1896 r. do dnia 21 marca 1897 r. Przyjęto je do wiadomości.

W imieniu sekcyi administracyjnej wniósł dr. A. **Zgórski** podania o pożyczki z funduszu przemysłowego. Uchwalono w myśl wniosków udzielić pięciu przedsiębiorstwom przemysłowym pożyczki w łącznej kwocie 25.700 złr. w. a., z których większe przypadną jednak dopiero w roku 1898 do wypłaty, a to z powodu wyczerpania dochodów funduszu przemysłowego na rok 1897.

P. St. **Kossuth**, jako sprawozdawca sekcyi administracyjnej, referował sprawę szczegółowego programu i kosztorysu, tyczącego się zaprowadzenia oddziału tkactwa mechanicznego w Krośnie. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos pp.: A. Gorayski, St. Szczepanowski, dr. A. Zgórski, T. Romanowicz i sprawozdawca, uchwalono: odroczyć na razie zatwierdzenie szczegółowego programu i kosztorysu i odesłać sprawę do sekcyi administracyjnej, w celu zbadania, o ile połączenie oddziału tkactwa mechanicznego w Krośnie z Towarzystwem „Prządka“ i w gmachu tegoż jest możliwe.

Sekretarz komisyi, J. **Starkel**, referował w imieniu sekcyi administracyjnej regulamin dla wędrownych nauczycieli tkactwa. Na podstawie przedłożonych wniosków zatwierdzono regulamin bez zmiany i uchwalono wyznaczyć 400 złr. w. a. na przygotowanie pierwszych czterech krosien poprawnych wraz z potrzebnemi przyborami do użytku wędrownych nauczycieli.

Na wniosek sekcyi administracyjnej, przedstawiony przez J. **Starkla**, uchwalono przyznać zasiłek 150 złr. dla abituryenta szkoły tkackiej w Kosowie, Michała Burynnyka, na urządzenie warsztatu tkackiego.

W dłuższem przemówieniu uzasadniał p. J. **Franke** wniosek, aby komisya krajowa dla spraw przemysłowych odniosła się ponownie do Wydziału krajowego, iżby przypomniał władzom i zarządom autonomicznym używanie materyałów i wyrobów krajowych i polecił to zakładom, pod jego zarządem zostającym. — Pan przewodniczący zaznaczył, że Wydział krajowy nie zaniedbuje przypominać tego przy każdej sposobności i jeśli idzie o kategoryczne polecanie, to czynić to będzie w należącym do niego zakresie działania. — Po dalszej dyskusyi, w której brali udział pp. Michalski, Kossuth, Szuchiewicz i T. Romanowicz, uchwalono zgodnie z wnioskiem p. J. Frankego.

Na wniosek p. J. **Zacharjewicza**, zgodny z zapatrywaniami sekcyi administracyjnej, a poparty między innemi i tym motywem, że zamierzona restauracya **zamku na Wawelu** wymagać będzie należycie przygotowanych kamieniarzy, uchwalono udać się do rządu, ażeby założył i odpowiednio wyposażył szkołę kamieniarską w Krzeszowicach, gdzie pokłady marmurów urządzenie tejże uzasadniają.

P. T. **Merunowicz** podniósł potrzebę rychłego opracowania wniosków, tyczących się zakładania szkół uzupełniających handlowych, tak, ażeby już do budżetu państwa na r. 1898 można wprowadzić żądanie zasiłków na ten cel. Uchwalono przekazać rzecz sekcyi administracyjnej.

Blokada Krety.

O ile z dotychczasowych wiadomości wnosić można, **blokada Krety** zdaje się więcej pozorną, niż rzeczywistą. Środki, jakie zastosowali admirałowie celem jej przeprowadzenia, nie odpowiadają wyrażonym w ich proklamacyach pogróżkom. Proklamacye bowiem zapowiadały, że wszystkie znajdujące się w obrębie blokady okręty greckie będą traktowane jako nieprzyjacielskie. W rzeczywistości jednakże okręty greckie lekceważą sobie blokadę, gdyż w nocy z wtorku na środę wylądowano bez przeszkody pod Platama, tuż pod murami Kanei, dość znaczne zapasy mąki i amunicyi. Blokadzie tego rodzaju nie można tedy przypisać wielkiej doniosłości, a dziwić się nie można, jeżeli dzisiaj nikt już nie spodziewa się po niej jakiegokolwiek skutku w myśl zamiarów mocarstw europejskich.

Wzmocnienie załóg europejskich na Krecie zdaje się w tych warunkach mieć więcej cel odporny, niż zaczepny. W Kanei ulokowały wszystkie mocarstwa, biorące udział w zajmowaniu portów kreteńskich, po jednej kompanii żołnierza. Wczoraj przybył tam francuski okręt transportowy „Auvergne“, który, jak wiadomo, przy wyjeździe z portu tulońskiego osiadł na mieliźnie, mając na pokładzie 300 żołnierzy przeznaczonych dla Sitii, i 100 żołnierzy, którzy wkrótce udadzą się stąd na wyspę Spina Longa. Równocześnie zawinął do portu kanejskiego angielski okręt transportowy i wysadził na ląd 600 żołnierzy, z których 500 ma być wysłanych do Kandyi. Posiłki austro-węgierskie znajdują się już na wyspie, a rosyjskie przepłynęły w tych dniach Dardanele i wylądowały zapewne dzisiaj w Kanei.

W myśl rokowań mocarstw, w których tylko Niemcy nie wzięły udziału, każde mocarstwo ma wysłać na Kretę 600 żołnierza posiłków. Że siły takie nie wystarczą do okupacyi wnętrza wyspy, nie ulega wątpliwości, jeżeli weźmie się na uwagę, że 40.000 dobrze uzbrojonych i wyćwiczonych powstańców jest gotowych walczyć o wolność do ostatniej kropli krwi. Nadto otrzymał podobno pułkownik **Vassos** rozkaz od rządu greckiego, aby pod żadnym warunkiem nie opuszczał Krety, nawet gdyby dalszy pobyt wojska greckiego na wyspie miał nastąpić **kosztem pokoju powszechnego**.

W takim stanie rzeczy jest, mimo zapewnień urzędowych, widocznem, że akcya mocarstw nie osiągnie zamierzonego skutku. Część mocarstw stara się z godnością wycofać się z dotychczasowego stanowiska. Na dziwne zachowanie Anglii zwracaliśmy niejednokrotnie uwagę ale także Rosya zaczyna obecnie nabierać innego przekonania o kwestyi kreteńskiej, jeżeli można o tem sądzić z tego, że poseł rosyjski w Atenach **Onou** wręczył w tych dniach królowej greckiej **pismo odręczne cara** wraz z sumą 50.000 rubli na rzecz Kreteńczyków, którzy się schronili do Grecyi.

O usposobieniu Grecyi świadczy najlepiej list pewnego wybitnego członka tajnego związku greckiej ligi narodowej, który zamieszcza kilka dzienników zagranicznych. Z listu tego wynika, że pułkownik **Vassos** jest na wszystko przygotowany, i w tym celu zaopatrzył się w żywność i amunicyę, wystarczającą na 4 do 5-ciu miesięcy. Myśl blokady **portów greckich** nie wzbudza obawy w Grecyi; zapasy żywności są dostateczne, a **pieniędzy nie brak wcale**. Armia grecka liczy obecnie 90.000 żołnierza, z których dziewięć dziesiątych znajduje się na granicy. Dla walki panhelleńskiej, która ma wkrótce wybuchnąć, poczyniła Grecya nadzwyczajne przygotowania, a rocznica 25 go marca st. st. 1821 roku może nabrać **doniosłości historycznej**. Dzień ten jest uroczystością narodową, albowiem 25 marca roku 1821 rozwinął biskup Germanos sztandar grecki, zwołując wszystkich Helenów do walki o wolność.

Dzień 6-go kwietnia b. r. może się więc stać dniem krytycznym pierwszego rzędu dla Grecyi, a względnie dla Europy.

(Telegramy Biura Korespondencyjnego).

Berlin, 26 marca. Dzienniki poranne donoszą z **Kanei**: Austro węgierski krążownik torpedowy „Satellit“, odprowadził do zatoki **Suda** dnia 24 b. m. grecki parowiec z 60 ochotnikami i grecki żaglowiec z zapasami żywności i amunicyą. „Satellit“ eskortował oba okręty na wschodniem wybrzeżu Krety.

Kanea, 26 marca. Przy południowem wybrzeżu Krety, austro-węgierski statek „Satellit“ zatrzymał wiozący amunicyę i żywność, grecki okręt pocztowy „Hero“ na zasadzie złamania blokady po jej notyfikacyi. Na pokładzie greckiego statku znajdowali się: conte **Romas**, b. prezydent Izby greckiej i deputowany **Romanos**, b. grecki *chargé d'affaires* w Londynie. Nadto „Satellit“ spotkał koło Cap Gravosa grecką łódź, której załoga była zupełnie wyczerpana, bez wody i bez żywności. Oba statki zostały odprowadzone do zatoki Suda. Osobistości, znalezione na pokładzie „Hery“, z wyszukaną grzecznością odesłano na terytoryum greckie.

Ateny, 26 marca. (Telegram *Agencyi Havasa*). Grecki statek pocztowy „Hero“ odprowadzony został przez austro-węgierski statek wojenny do jednego z małych portów kreteńskich, ponieważ przekroczył rzekomo z powodu burzliwego morza) linię blokady. Na pokładzie okrętu znajdowali się prezydent Izby **Romas** i deputowany **Romanos**. Obu odwieziono do Milos.

Dobrze poinformowane koła ateńskie uważają za bardzo prawdopodobne zastosowanie środków przymusowych przez mocarstwa. Podobno Grecya ma być wezwana zbiorową notą do cofnięcia wojsk z granic kraju. W razie odmowy ma być zarządzona demonstracya floty i blokada portów w pobliżu granicy.

Kolonia, 26 marca. *Köln. Ztg.* donosi z **Kanei**: **Grecy uderzyli na tureckie przednie straże**. Szczególniej silny był atak na fort **Malaxa**, który **zbombardowano**. Drobny oddział turecki, utraciwszy 20 zabitych i rannych, opuścił fort. O godz. 3 rozpoczęły zagraniczne statki **bombardowanie Greków z zatoki Suda**. Dano około 100 strzałów. **Malaxa zmieniona w gruzy**. Grecy zmuszeni zostali, jak się zdaje, do odwrotu. Potyczki w okolicy Malaxa, trwają dalej, mimo ostrzeżeń admirałów.

Londyn, 24 marca. Na posiedzeniu Izby gmin oświadczył podsekretarz stanu **Curzon**, że ambasador angielski w Konstantynopolu otrzymał polecenie, aby nie zaniedbał żadnej sposobności w zabiegach o odwołanie wojsk tureckich z Krety. Starania te byłyby bardzo ułatwione przez wycofanie wojsk greckich z Krety.

Londyn, 26 marca. *Standard* donosi pod datą dnia 24 bm. z **Konstantynopola**: Vali z **Erzerum** telegrafował ostatniej soboty do rządu, że **dwie rosyjskie dywizye obsadziły turecką granicę Karsu**. Na zapytanie odpowiedział rosyjski generalny konsul, że otrzymał polecenie zabezpieczyć granicę rosyjską przed zawleczeniem epidemii. Wali dodał, że uważa oświadczenie to za niedostateczne i prosi o dalsze rozkazy i wskazówki postępowania.

Londyn, 26 marca. Koła dobrze poinformowane potwierdzają wiadomość o **gromadzeniu wojsk rosyjskich na granicy armeńskiej**. W związku z tem są nowe wiadomości o rzeziach w kilku armeńskich miejscowościach.

Londyn 26 marca. *Times* występuje wprost za nominacyą gubernatorem Krety **Kallay'a** lub bar. **Kutczery**. Obaj ci mężowie — pisze *Times* — wykazali już swoje zdolności i są ponad wszelkiemi zawiściami mocarstw.

Londyn, 26 marca. *Times* donosi z **Aten**, że sprawozdawca dzienników **Pinter**, przytrzymany przez greckich żołnierzy w Alihianu jako szpieg, uwolniony został przez sąd wojenny, otrzymał jednak rozkaz opuszczenia obozu.

Ateny, 26 marca. (Telegram *Agencyi Havasa*). Podstawą wzmianki, uczynionej przez ministra spraw zagranicznych, Hanotaux, na posiedzeniu Izby francuskiej o półurzędowych krokach Grecyi w celu załatwienia kwestyi kreteńskiej, była rozmowa, jaką miał grecki poseł, Maurocordato, z francuskim ambasadorem, Cambonem, w Konstantynopolu. Maurocordato wyrażał osobistą opinię, że Grecya zgodziłaby się na utworzenie księstwa Krety pod rządami ks. Jerzego. Grecki rząd zaprzecza, jakoby kiedykolwiek przedłożył tego rodzaju projekt mocarstwom.

Ateny, 26 marca. (Tel. *Agencyi Havasa*). W rozmowie z wysłannikiem admirałów, wszyscy kreteńscy powstańcy oświadczyli, że nie zgadzają się na autonomię Krety i obstają przy unii z Grecyą.

Kanea, 26 marca. (Tel. *Agencyi Stefaniego*). Admirałowie i komendanci zagranicznych eskadr wystosowali do oddziałów międzynarodowych, wysadzonych na ląd, rozkaz dzienny, wzywający żołnierzy, aby dawali dobry przykład kreteńskiemu ludowi, który z polecenia mocarstw mają ochraniać przed grozą wojny domowej. Rozkaz kończy się słowami: „Misya jest ciężka i nieraz przykra, ale liczymy na was w interesie ludzkich uczuć i honoru naszych flag“.

Konstantynopol, 26 marca. Porta, obawiając się, że sprawa w Tokat wywrze złe wrażenie w Europie, wyraża wielkie oburzenie i zapewnia, że przywódcy rozruchów będą ukarani śmiercią. Do Tokat wysłano dwa bataliony wojska. Zamiast wysłania projektowanej pierwotnie komisyi śledczej, wydelegowany został Hassan Fehmi pasza, jako nadzwyczajny pełnomocnik dla przeprowadzenia dochodzeń. Stało się to dlatego, ponieważ powołani członkowie odmówili udziału w komisyi.

Grecki poseł wręczył Porcie notę z powodu ostatniego naruszenia granicy w Golibrodo.

Konstantynopol, 26 marca. Transport wojska będzie za kilka dni ukończony. Pancerniki eskadry będą rozmieszczone w Smyrnie, w Salonikach i w innych portach archipelagu. Flotylla torpedowców przeznaczona jest do krążenia po okolicznych wodach.

Miejscowy wali donosi telegraficznie, że w Tokat panuje zupełny spokój i porządek.

Tow. dziennikarzy polskich.

We Lwowie odbyło się wczoraj doroczne walne zebranie członków Towarzystwa dziennikarzy polskich. Według ogłoszonego drukiem sprawozdania Towarzystwo liczy ogółem 65 członków zwyczajnych, w tej liczbie 9 w Krakowie. Członków honorowych ma trzech. (Platon Kostecki, Adam Asnyk, Henryk Sienkiewicz).

Pod względem materyalnym, dzięki godnej najszczerszego uznania zapobiegliwości zarządu, Towarzystwo rozwija się bardzo pomyślnie. Obszerne sprawozdanie zaznacza z wdzięcznością przychylność, jakiej cele Towarzystwa doznają od ciał zbiorowych, instytucyj i osób.

Przebieg obrad walnego zebrania, które się odbyło w sali kasyna miejskiego, daje wyczerpujący obraz działalności Towarzystwa. Zebranie było liczne i przybyli na nie z Krakowa pp. Bartoszewicz i Chyliński, z Wiednia p. Glinkiewicz. Obrady zagaił prezes p. Liberat **Zajączkowski** i stwierdziwszy pomyślny rozwój Towarzystwa, skupiającego już prawie wszystkich polskich dziennikarzy z Galicyi i Wiednia, poświęcił słowa pamięci zmarłym członkom, którym też zgromadzeni oddali ostatni hołd przez powstanie z miejsca.

Po przyjęciu bez dyskusyi do wiadomości protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i sprawozdania wydziału, wysłuchano sprawozdania skarbnika p. Karola **Kucharskiego**. Skarbnik oświadczył, iż już po zamknięciu rachunkowem, które znajduje się w sprawozdaniu wydziału, a według którego fundusze wynoszą 47.296 koron, majątek Towarzystwa powiększył się o 2000 koron w efektach i 153 koron w gotówce, czyli, że razem wynosi 49.449 koron 40 groszy, tak, że tylko 325 złr. brakuje do 25.000 złr. P. Bol. Lewicki, podniósłszy w gorących słowach niespożyte zasługi około dobra Tow. skarbnika p. Kucharskiego, wniósł, aby walne zgromadzenie wyraziło mu szczere podziękowanie i gorące uznanie za jego energię, zapobiegliwość i znakomitą działalność. Wniosek ten uchwalono jednomyślnie wśród gorących oklasków przez powstanie.

Z kolei p. Kazimierz Zielonka przedstawił sprawozdanie komisyi rewizyjnej. Komisya ta wyraża się z największem uznaniem o działalności wydziału i skarbnika, a na dowód przytacza to, iż majątek Towarzystwa podniósł się w ciągu roku ubiegłego o 16.858 koron, że zdołano pozyskać 12 nowych członków rzeczywistych i w ten sposób skupić w Towarzystwie współpracowników prawie wszystkich polskich pism, że potrafiono zainteresować szerszy ogół losami młodej instytucyi i że wreszcie cała zaległość wynosi zaledwie 96 koron, a więc sumę nadzwyczaj małą.

Również zaznacza komisya, iż lokacya kapitału jest zupełnie odpowiednią i korzystną dla Towarzystwa. „Że koszta administracyi są nadzwyczaj małe — pisze komisya, — należy zawdzięczyć przeważnie niezwykłej życzliwości dla Towarzystwa i ofiarności skarbnika, który spełniając poruczone mu zadania z nadzwyczajną skrupulatnością i sumiennością, znajduje czas na ściąganie osobiście od członków rzeczywistych przypadających na nich miesięcznych wkładek, oraz zaległości. To też w całej administracyi ujawnia się duch największej oszczędności i tendencya możliwego powiększania majątku Tow., za co należy się gorąca wdzięczność dla całego wydziału, a specyalnie dla skarbnika.“

P. Zielonka w imieniu komisyi rewizyjnej postawił następujące wnioski: Walne zgromadzenie udziela wydziałowi absolutoryum z rachunków Tow. za rok 1896 i walne zgromadzenie wyraża wydziałowi uznanie i gorące podziękowanie za wzorowe i uwieńczone dodatniemi rezultatami prowadzenia spraw Towarzystwa. Wnioski te bez dyskusyi jednogłośnie uchwalono.

Przystąpiono do wyborów. W myśl przepisów statutu pięciu członków wydziału, a mianowicie wiceprezes p. Michał Chyliński i pp. Edmund Kolbuszowski, Wacław Masłowski, poseł Teofil Merunowicz i Aleksander Milski, zostało wylosowanych i w miejsce ich miał być przeprowadzony nowy wybór.

Pomimo oświadczenia p. Chylińskiego, iż ponownie o mandat wiceprezesa nie ubiega się, walne zgromadzenie po przemówieniach pp. Kucharskiego, Kolbuszowskiego, Kuncewicza i Glinkiewicza, wybrało go kartkami ponownie jednogłośnie wiceprezesem.

Do wydziału wybrano ponownie tych samych członków, którzy wylosowani zostali.

Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Kazimierza Zielonkę, dra Aleksandra Vogla, Adama Krechowieckiego i z grona członków wspierających pp. dra Władysława Dulębę, Edwarda Marynowskiego i dra Aleksandra Maryańskiego.

Członek wydziału dr. Adam Bieńkowski po obszernem umotywowaniu przedłożył następujące wnioski: 1) walne zgromadzenie zatwierdza przystąpienie Tow. do międzynarodowego związku prasy; 2) przypadającą na Tow. opłatę w kwocie 27 franków należy na razie pokrywać z funduszów, przeznaczonych na administracyjne wydatki Tow. Po krótkiej dyskusyi oba wnioski uchwalono.

P. Milski postawił następujący wniosek: „Wobec tego, że kapitał żelazny Towarzystwa wzrósł do znacznej kwoty, a jak wiadomo lokacya kapitału w domach jest obecnie korzystniejszą, aniżeli w nisko procentujących się papierach wartościowych, walne zgromadzenie poleca wydziałowi, aby się gruntownie zastanowił, czyby nie było rzeczą korzystną nabyć na własność Towarzystwa realność we Lwowie. Gdyby wydział uznał, że nabycie realności byłoby korzystniejszem od lokowania majątku Towarzystwa w papierach wartościowych, ma się zająć wyszukaniem rentownego domu, położonego blisko śródmieścia.“ Wniosek ten wywołał żywą dyskusyę, w której zabierali głos pp.: Milski, Grek, Glinkiewicz, Bartoszewicz, Ostaszewski, Woynarowski i Kucharski, poczem wniosek uchwalono i przekazano go wydziałowi.

P. Glinkiewicz wyraził życzenie, aby walne zgromadzenia Tow. nie były zwoływane w święta i niedziele, aby termin zgromadzeń oznaczany był na 14 dni przed zgromadzeniem i aby można było głosować za pełnomocnictwami. Wnioski te przekazano wydziałowi do załatwienia i przedstawienia na następnem walnem zgromadzeniu.

Dr. Ernest Łuniński postawił wniosek, ażeby walne zgromadzenie wyraziło życzenie, iżby stosunek między przedsiębiorstwami redakcyjnemi a współpracownikami oparty był na kontrakcie i ażeby najniższa płaca współpracownika wynosiła 50 złr. miesięcznie, tudzież, aby wybrano komisyę odczytową, któraby starała się przysporzyć Towarzystwu dochodów przez urządzanie odczytów. Wnioski te odesłano do wydziału celem zbadania ich i zdania sprawy na najbliższem walnem zgromadzeniu. W końcu na wniosek p. Kucharskiego wyrażono sekretarzowi Tow. p. Pepłowskiemu podziękowanie za jego dodatnią pracę dla Towarzystwa, poczem przewodniczący zamknął zgromadzenie.

KRONIKA.

Kraków, 26 marca.

Obchód narodowej rocznicy. Ku czci nieśmiertelnego bohatera z pod Racławic i ku upamiętnieniu 103 rocznicy przysięgi jego na Rynku krakowskim odbył się wczoraj w przepełnionej sali „Sokoła“ staraniem Towarzystwa imienia T. Kościuszki i na dochód budowy pomnika tego bohatera narodowego uroczysty wieczór.

Wstępne słowo wygłosił druh Władysław **Turski**. Unikając zużytego szablonu, jaki często stosowany bywa do tego rodzaju inauguracyj, p. Turski w treściwem, z wielką swadą i siłą przekonania wypowiedzianem przemówieniu, podniósł i dobitnie zaakcentował znaczenie idei Kościuszkowskiej w dziejach naszego narodu, skreślił treściwie a wyczerpująco historyę powstania narodowego z roku 1794, zaznaczając, że było ono wyrazem ducha niepodległości, budzącego się za danem hasłem na całym obszarze naszej Ojczyzny. Przemówienie, wypowiedziane gorąco i z uczuciem, nagrodziła publiczność długotrwałemi oklaskami, poczem rozpoczęła się właściwa uroczystość.

Na wielką pochwałę urządzającego komitetu podnieść należy, że tym razem odstąpiono od banalnego i zużytego zwyczaju wprowadzania do programu popisów muzycznych i zamiast tego dano zastosowaną dobrze do obchodu „Bitwę racławicką“ Lenartowicza w słowie i obrazach. To połączenie namaszczonego słowa niezapomnianego twórcy „Lirenki“ z muzyką i żywemi obrazami było pomysłem bardzo szczęśliwym i spotkało się z zasłużonem uznaniem zgromadzonej publiczności. W pięciu efektownych, z wielkim artystycznym smakiem ułożonych żywych obrazach, których twórcami byli artyści-malarze pp.: Benedyktowicz, Kossak i Machniewicz, dano ilustracyę do poematu Lenartowicza „Bitwa racławicka“, poprzedzając każdy obraz wygłoszeniem odpowiedniego ustępu „Bitwy“. Deklamatorami byli pp. Andrzej Mielewski, artysta krakowskiego teatru, i p. Mieczysław Kozłowski, obydwaj za swój trud gorąco oklaskiwani. Ostatnim obrazem była apoteoza Kościuszki.

Muzyczną część wieczoru wzięła na siebie orkiestra „Harmonii“ pod dzielną batutą p. Stingla. Każdy z obrazów poprzedzony był wykonaniem kilku orkiestralnych utworów, na tle patryotycznem napisanych, a wykonanie tychże było zaszczytnem świadectwem pracy „Harmonii“ i niezmordowanych usiłowań jej kierownika, prof. Stingla.

Do uświetnienia i godnego zaokrąglenia programu wieczoru przyczynił się chór „Lutni“, który, pod batutą p. Steibelta, odśpiewał utwory Moniuszki i Noskowskiego i zakończył popis zaintonowaniem pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Pieśni tej — dodającej niemało charakteru i powagi uroczystemu obchodowi — zgromadzona publiczność wysłuchała stojąc.

Nabożeństwo żałobne za ś. p. Edwarda Jelinka odbyło się dziś o godzinie 10 rano w kościele św. Anny, urządzone staraniem profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Biblioteki Jagiellońskiej.

W sprawie restauracyi Wawelu, a przedewszystkiem w kwestyi częściowego usunięcia wojsk, zajmujących wzgórze wawelskie, bawił w Krakowie przez dwa dni ubiegłe marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni i prawie wszystek swój czas zużył na konferencye, w doniosłej tej kwestyi, przeprowadzone z generałem głównodowodzącym br. Alborim, dyrektorem Kasy oszczędności p. Fr. Slękiem, prezydentem miasta p. Friedleinem i innemi wybitnemi osobistościami. Ze strony wojskowości przedłożono już p. marszałkowi szereg potrzeb dla wojska, które muszą być uwzględnione, zanim przyjdzie do usunięcia z Wawelu szpitala, koszar i innych znajdujących się tam ubikacyj, zajętych na cele wojskowe. Żądania wojskowości są słuszne wobec wymagań dzisiejszych, lecz nie liczą się z tą bardzo ważną okolicznością, iż stan wszelkich budynków na Wawelu jest bardzo lichy, prawie niemożliwy do utrzymywania ich na dalsze lata w stanie, któryby odpowiadał istotnym potrzebom. Dowiadujemy się, iż JE. marszałkowi zwrócono uwagę na artykuł naszego dziennika, w poprzednim numerze zamieszczony, o stanie budynków na Wawelu i uznał p. marszałek trafność wyrażonych w artykule tym poglądów, zgodną z faktycznym stanem rzeczy. Głównem zadaniem podjętej akcyi będzie na razie zbudowanie szpitala dla wojska. Wymagania wojskowości w tej mierze są tak znaczne, iż ofiary pieniężne ze strony kraju, funduszów Kasy oszczędności, a także i ewentualnej pomocy miasta, mogą nie wystarczać na ich uwzględnienie, szczególnie wobec dalszych wydatków, jakie kraj ponieść będzie musiał. Jest rzeczą pewną, iż władze wojskowe bardzo przychylne zajmują stanowisko w całej tej sprawie i niepodobna się dziwić, iż pragną mieć przyszły szpital lepiej i odpowiedniej urządzony, — ze względu przecież, iż to, czem rozporządzają obecnie na Wawelu, jest, najkrócej określając, **ruderą**, należy się spodziewać także pomocy ze strony państwa na pokrycie kosztów gmachu wzorowego szpitala.

Niemałą także trudnością będzie wynalezienie odpowiednich pod budowę gruntów. Pomimo iż nie brak w Krakowie placów, ceny ich w sztuczny nieco sposób do takich dochodzą cen, iż obszar potrzebny pod budowę drogo zapłacić przyjdzie, a o ten wydatek już wojskowość troszczyć się nie będzie. W ogóle w ważnej tej sprawie dla kraju i miasta zachodzą wielkie trudności, których zwycięzenie za istotną zasługę poczytanem będzie osobom gorliwie kwestyą tą się zajmującym. O szczegóło-

wych zarządzeniach i poleceniach, pozostawionych przez marszałka, nie posiadamy informacyj, wiadomo tylko, iż z p. Fr. Slękiem odbył hr. Badeni dwie długie konferencye.

Wiadomości osobiste. JE. marszałek krajowy hr. Badeni wczoraj wieczorem pośpiesznym pociągiem odjechał do Lwowa.

P. Adolf Brason, radca dworu i prezes sądu karnego w Krakowie, został dekretem cesarskim z dnia 21 b. m. mianowany prezydentem sądu krajowego, w miejsce przeniesionego w stan spoczynku, Józefa Jasińskiego.

O nowomianowanym prezydencie sądu krajowego przynosi *Czas* następujące szczegóły biograficzne:

„P. Brason urodził się 1839 r. w Kołomyi i był synem inżyniera rządowego. Szkoły średnie odbył w Stanisławowie, uniwersytet we Lwowie; do służby sądowniczej wstąpił w maju roku 1861 w Krakowie jako auskultant; potem pełnił obowiązki adjunkta przy sądzie obwodowym w Tarnowie, skąd przeniesiony został w r. 1868 napowrót do Krakowa i tu w maju r. 1870 mianowany został zastępcą prokuratora państwa, a wkrótce potem, bo już w r. 1874, prokuratorem państwa przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu. W r. 1876 powrócił do Krakowa jako szef tutejszej prokuratoryi państwa i zajmował to trudne a ważne stanowisko do r. 1886, t. j. do nominacyi na radcę apelacyjnego.

„W roku 1887 powierzono p. Brasonowi kierownictwo tutejszego sądu karnego; zadanie to pełnił aż do ostatnich czasów, otrzymawszy dnia 4 sierpnia 1893 r. tytuł radcy dworu. Jako prezes sądu karnego odznaczał się p. Brason, jak na każdem stanowisku poprzedniem, wielką sumiennością pracy, zasługującą na uznanie niezawisłością sędziowską; jako prezes umiał też być najlepszym zwierzchnikiem, szczególniej życzliwym dla młodych, a zdolnych sił, wstępujących na drogę karyery sądowej. Mimo obarczenia pracą, przewodniczył on niejednokrotnie ważnym rozprawom karnym i czuwał bacznie nad powierzonym swojej pieczy domem karnym. Po ustąpieniu p. prezesa Jasińskiego objął p. Brason zastępczo obowiązki prezesa sądu krajowego; od dziś dnia obowiązki te spełnia on definitywnie“.

Myśl uczczenia pamięci Adama Mickiewicza w r. 1898, jako w setną rocznicę urodzin naszego wieszcza, podjął rektor uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Kreutz, za którego inicyatywą zawiązał się w tym celu komitet, złożony z kilkunastu profesorów uniwersytetu i pięciu akademików.

Obecnie istnieje projekt wzniesienia w gmachu *Collegii novi* pomnika Mickiewicza, którego pomysł ma przygotować artysta rzeźbiarz p. Cypryan Godebski. Nie wykluczone wszakże są i inne sposoby uczczenia pamięci wieszcza, jak n. p. tanie wydawnictwo jego dzieł.

Stypendyum im. Kraszewskiego. Z powodu 10-tej rocznicy śmierci Kraszewskiego następujące osoby nadesłały w dalszym ciągu datki na stypendyum jego imienia dla kształcących się Polek: p. Arct Marya 1 złr., p. Baudouin de Courtenay Bronisława 1 złr., prof. Baudouin de Courtenay Romualda 5 złr., Chojnowska Wanda 1 złr., Cumft Marya 1 złr., Deike Stefania 1 złr., Dudzińska Helena 1 złr., z Horowitzów Wanda Epsteinowa 2 złr., dr. Gross Adolf 2 złr., p. Polzeniuszowa 60 ct., p. Reichman Amelia 2 złr., p. Siedlecka Marya zebrane w czytelni 2 złr. 98 ct., dr. Suesser Ignacy 1 złr., p. Suesser Eleonora 1 złr., p. Zachorska Aldona 2 złr., razem 24 złr. 58 ct., a razem z nadesłanemi poprzednio 143 złr. 28 ct.

Zmarli. W Birczy zmarł hr. Czarnecki, żołnierz z r. 1863 i ziemianin, mąż wielkich zalet obywatelskich, pracownik cichy, gorący przyjaciel i orędownik ludu.

W Przemyślu zmarł Jan Krysta, budowniczy, członek „Sokoła“. Był to człowiek czynny i powszechnie szanowany.

Jubileusz Rodocia. Lwowskie Koło literacko-artystyczne wydaje na cześć Mikołaja Rodocia (Biernackiego), znanego poety-satyryka, raut z koncertem w poniedziałek 28 b. m. o godz. 8 wieczorem. Na program składają się: przemówienie wstępne profesora uniwersytetu dra Balasitsa; wiersz na cześć jubilata A. Urbańskiego; przemówienia: St. Rossowskiego w imieniu literatów, pani Kuczalskiej-Reinschmit, redaktorki *Steru*, w imieniu kobiet. — W koncercie, pod kierownictwem prof. Neuhausera, wezmą udział najwybitniejsze siły artystyczne i amatorskie.

Jubileusz „Sokoła“ lwowskiego. Uroczysty obchód trzydziestoletniej rocznicy założenia „Sokoła“ lwowskiego rozpoczął się wczoraj rano o godzinie 11 uroczystem nabożeństwem w kościele OO. Karmelitów, na które członkowie lwowscy i delegaci lwowskiego okręgu związkowego udali się pochodem z gmachu „Sokoła“. O godz. 12 w południe nastąpił uroczysty poranek w wielkiej sali ratuszowej. Estradę dekorowano zielenią i sztandarami, krzesła zajęła publiczność, wśród niej kilkadziesiąt piaskowych mundurów sokolich z czapkami, założonemi na ramię. Przybyło także wiele pań.

Poranek rozpoczął się wspaniałą kantatą Żeleńskiego „Do pracy“, wykonaną przez chór „Sokoła“, poczem zabrał głos prezes Towarzystwa adwokat dr. Dzięd zielewicz i wygłosił przemówienie krótkie i energiczne jak głos trąbki, grającej do apelu.

„Ostatnie pięć lat gorliwej pracy sprawiły, że obchód dzisiejszy nie jest jubileuszem przeszłości, lecz przyszłości. „Sokół“ lwowski rozpoczął nową świetną erę, bo ideały, które do niedawna gorzały tylko w sercach druhów, stają się własnością społeczeństwa. Zastępy jego stoją dziś na arenie, która różni się tem od dawnej, że miejsca, przeznaczone dla publiczności, zajęte są nie przez sam Lwów lub Galicyę, ale przez całą Polskę.

„Społeczeństwo nasze dość późno spostrzegło, że zdrowie jego poczyna szwankować, że każde pokolenie niemal rodzi się niedołężniejszem, słabszem i bardziej chorem. Niektórzy ludzie chcą leczyć społeczeństwo humanitarnemi instytucyami, ale wygląda to tak, jakby człowiek, wybierający się w daleką i uciążliwą podróż, zamiast hartować swoje siły, troszczył się o to, aby u kresu owej podróży czekał na niego lekarz z opatrunkami. Humanitarność jest rzeczą bardzo sympatyczną i pochwały godną, jeżeli jednak naród chce być silnym fizycznie, musi do tego celu zdążać nie filantropią, lecz pielęgnowaniem zdrowia i ćwiczeniem ciała.“

Prezydent m. Lwowa dr. Godzimir Małachowski, ubrany w piękny czarny kontusz i złoty łańcuch na szyi, przemówił imieniem prezydyum miasta. Witał serdecznie miłych gości. Lwów dumny jest z tego, że tutaj przed laty 30-tu zabłysła myśl sokolska. Mowca zapewniał, że reprezentacya miasta i nadal, jak dotychczas, nie będzie tylko obojętnym widzem, lecz przyjacielem, opiekunem i uczestnikiem skutecznej pracy sokolskiej *(długotrwałe oklaski)*. Z radością witał enuncyacyę prezesa, że „Sokół“ pragnie skupić pracę swoją w tym kierunku, aby nieść zdrowie rodzinie i społeczeństwu, i życzy, ażeby cały kraj tak serdecznie popierał idee sokolskie, jak reprezentacya miasta Lwowa. *(Oklaski)*.

Następnie p. Janikowski odczytał pracę pod tyt. „Ogólny pogląd na rozwój Towarzystwa“. Po przemówieniu prezesa Związku „Sokołów“ chór odśpiewał znaną pieśń patryotyczną „Straż nad Wisłą“ i na tem skończył się kulminacyjny punkt uroczystości. O godz. 6 odbył się w sali „Sokoła“ uroczysty wieczór, na którym dzielni gimnastycy ćwiczeniami dawali formalny koncert zręczności i siły, poczem w zamkniętem kółku odbyła się wieczornica.

Ze Lwowa. Urzędowa *Gazeta Lwowska* donosi: *Kuryer Lwowski* podał wiadomość, jakoby w przeddzień wyborów ściślejszych dwóch posłów z miasta Lwowa do Rady państwa, nastąpił układ pomiędzy przełożeństwem gminy izraelickiej a namiestnictwem, mocą którego za cenę głosów izraelickich przy tych wyborach za kandydatami „rządowymi“, namiestnik książę Sanguszko przyrzekł izraelitom pewne ulgi w zastosowaniu przepisów o spoczynku niedzielnym. Taką miała być mianowicie treść plakatów izraelickich, rozlepionych na rogach ulic, podana w przekładzie przez *Kuryer Lwowski*.

„Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia w tym przedmiocie, co następuje:

„Sprawa przepisów o spoczynku niedzielnym, a mianowicie oznaczenia godziny, od której spoczynek ten także i izraelitów ma obowiązywać, jest oddawna w toku w namiestnictwie i dotąd stanowczo załatwiona nie jest. Książę namiestnik oświadczył wyraźnie deputacyi przełożeństwa gminy izraelickiej, że w tym względzie opierać się musi i oprze się na opinii właściwego referenta. Sprawa ta nie stała przeto w żadnym związku z wyborami posłów z miasta Lwowa, a wciąganie do niej osoby namiestnika jest zupełnie niewłaściwe.“

Dr. Karol Lewakowski otrzymał następujące wezwanie: „Wzywa się pana na dzień 27 marca 1897 o godz. 10 przed południem do gmachu sądowego na II piętro, numer biura 46, a to celem przesłuchania wskutek obwinienia o zbrodnię gwałtu publicznego z §. 65 u. k. przez c. k. prokuratoryę rządową jako oskarżyciela publicznego. — W razie niestawienia się będziesz pan przed c. k. sąd dostawiony. C. k. sąd obwodowy. Przemyśl 21 marca 1897. C. k. sędzia śledczy *Dr. Żebracki*.“

Prof. Jegerman otrzymał takież samo wezwanie do Przemyśla na dzień dzisiejszy.

Połączenie telefoniczne z Białą. W dniu 1 kwietnia b. r. włączoną zostanie państwowa sieć telefoniczna Bielsko—Biała do międzymiastowej linii telefonicznej Kraków—Wiedeń w celu umożliwienia bezpośrednich rozmów pomiędzy Krakowem a Białą i Bielskiem. Należytość za zwykłą rozmowę, trwającą trzy minuty, wynosi 50 ct. Rozmowy pilne podlegają potrójnej opłacie.

O zdrowiu Heleny Modrzejewskiej donoszą z San Francisco, że artystka podczas pierwszego występu w roli Adryanny nagle zachorowała i zmuszona była przerwać przedstawienie. Wskutek ciągle jeszcze trwającej choroby artystki, zapowiedziany szereg jej występów nie mógł przyjść do skutku.

Upadłość. W Wiedniu wywołała sensacyę wiadomość, że akcyjne Towarzystwo zakładu kąpieli morskich w Crkvenicy zgłosiło konkurs.

Pożar. Ze Szczurowic (w powiecie brodzkim) piszą: We czwartek wieczorem pastwą płomieni padła oddalona o kilometr od miasteczka naszego, wioska Romanówka. Cała wioska liczy 35 zagród włościańskich, z tych obecnie 30 wraz z stodołami i budynkami gospodarskiemi przedstawiają tylko gruzy i zgliszcza. Biedni wieśniacy, przeważnie rzymsko katolickiego obrządku, potracili wszystko; wobec silnego wiatru pożar szerzył się z ogromną gwałtownością, uratować nic się nie udało i chłopi, zagrożeni już i tak przednówkiem, potracili wszystko, co mieli: dach nad głową, resztki zapasów gospodarskich, dobytek domowy, a przeważnie także bydło i konie. Ocalało tylko pięć zagród i dwór — położone od strony, z której dął wiatr. Pogorzelcy z drobnemi dziećmi pozostali na wietrze i zimnie, bez dachu nad głową. Rozpacz biedaków i ich nędza są ogromne. Okoliczne dwory i wsie pospieszyły z doraźną pomocą; tworzy się też komitet, który zorganizuje akcyę pomocniczą, na razie zaś wszystkie ofiary i datki — bardzo pożądane — należy przesyłać na ręce rzymsko-katolickiego proboszcza w Szczurowicach, ks. Piotra Weredyńskiego.

Ze stowarzyszeń.

= **Towarzystwo wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.** Na drugiem z rzędu posiedzeniu Rady nadzorczej Towarzystwa załatwiono, na podstawie wniosków referenta komisyi petycyjnej, szereg petycyj o zapomogi jednorazowe, tudzież propozycye co do restytuowania praw niektórych członków, którzy prawa te utracili wskutek niepłacenia wkładek.

Z wyboru uzupełniającego do wydziału centralnego wyszli na trzy lata pp.: dr. Gustaw Piotrowski lekarz, Józef Woliński radny m. Lwowa, dr. Stanisław Olszewski (sekretarz Towarzystwa naftowego), na rok jeden zaś p. Karol Tyszkowski.

W sobotę, po załatwieniu całego szeregu spraw natury personalnej, omawiano szerzej sprawę reformy biura wydziału centralnego. Po dłuższej dyskusyi uchwalono sprawę tę załatwić przy budżecie. Preliminarz budżetu przedłożył p. Edward Renner. Uchwalono po dłuższej rozprawie: na ogólne potrzeby Towarzystwa 2.450 złr., na koszta zarządu 5.870 złr., na inne wydatki administracyjne 4.400 złr., na zapomogi stałe, czasowe i jednorazowe datki 63.340 złr. Fundusz pogrzebowy preliminowano w wysokości 2.000 złr. Dochody uchwalono w wysokości: w funduszu dyspozycyjnym 70.906 złr., w funduszu rezerwowym 21.300 złr., w funduszu pogrzebowym 2.480 złr. Nadwyżka wynosi 17.026 złr. Po załatwieniu jeszcze kilku spraw natury administracyjnej zamknął prezes, Stefan hr. Zamoyski, tegoroczne zgromadzenie Rady nadzorczej Towarzystwa.

= **Posiedzenie** Koła nauczycieli szkół wyższych w Krakowie odbędzie się jutro w sobotę 27 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Helcla, *Coll. novi.* Porządek obrad: Zagajenie przewodniczącego. Odczytanie i przyjęcie protokołu walnego zgromadzenia. Wybór 1 wydziałowego i 2 zastępców wydziałowych. Odczyt dra Leciejewskiego: Zapatrywania Mikołaja Reja z Nagłowic na wychowanie.“ Wnioski członków.

= **W „Zjednoczeniu“**, Stow. kształcącej się młodzieży postępowej, jutro w sobotę o godz. 7 wieczór odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: Wybór zarządu, członków sądu i kontroli; wnioski i interpelacye. Gdyby o godz. 7 nie było kompletu, w takim razie o 8 odbędzie się walne zgromadzenie bez względu na komplet.

Mianowania. Prezydent sądu obwodowego w Tarnowie, Doliński, otrzymał tytuł radcy dworu.

Dyrektor szkoły ludowej we Lwowie, Franciszek Szpetmański, otrzymał złoty krzyż zasługi.

Sekretarzami skarbowymi zamianowani: Al. Tarnawski, Włodzimierz Dorożewski, Kazimierz Łoziński, Maurycy Herzer, dr. Tadeusz Heppé i Kazimierz Biesiadzki.

Starszymi komisarzami skarbowymi mianowani: Józef Babiński, Michał Welecki, Czesław Librewski, Antoni Bier, Antoni Toegel, Tytus Titz, Izaak Herschdörfer, Rudolf Pollak, Ludwik Bańkowski, Ignacy Petesch, Eugeniusz Kohman i Bogdan Isakowicz, wszyscy w lwowskim okręgu dyrekcyi skarbowej.

TEATR.

(„Cyrkowcy“, komedya w 3 aktach Franciszka Schoentana).

Z tytułu sądząc, komedya Schoentana powinnaby być nietylko bardzo wesołą, ale także wiernie z życia zaobserwowaną, nowy świat i nowych ludzi wprowadzającą sztuką obyczajową. Mieliśmy się prawo tego spodziewać po nazwisku autora, któremu niejednę już przyjemną chwilę w teatrze zawdzięczamy, i który jest nietylko pomysłowym komedyopisarzem, ale i wybornym obserwatorem. Uprawniał także do tych nadziei rozgłos sztuki, grywanej bardzo często i z dużem powodzeniem w Wiedniu i Berlinie.

Tymczasem komedya „Cyrkowcy“ przedstawiła się u nas w scenicznej interpretacyi, jako utwór pospiesznie i z małą pomysłowością napisany, ubogi w humor, banalny w samem przeprowadzeniu intrygi miłosnej, rozgrywającej się pomiędzy synem arystokratycznej rodziny, a cyrkówką, a posiadający tylko jednę zaletę: zręczną robotę sceniczną i udatną charakterystyki pewnych stron życia cyrkowego. Dziwić się należy, jak autor tak rutynowany może posługiwać się bardzo pospolitemi efektami melodramatycznemi, jak np. uratowanie życia dziecięcia przez bogatą hrabinę, lub spadnięcie z trapezu cyrkówki, sprowadzające ostatecznie rozwiązanie komedyi w myśl życzeń zakochanej pary.

W tych ogólnych rysach zamyka się osnowa „Cyrkowców“. Widocznem było, że banalna bajka posłużyć miała autorowi tylko za środek do wprowadzenia na scenę mało znanej sfery i jej stosunków. Ze stosunków tych nie wyzyskał należycie i charakterystyki nie wyczerpał, że prócz paru zręcznych i zajmujących epizodów, całość nie daje spodziewanego wrażenia, to już wina autora. U nas sztuka tego rodzaju tem mniej obudzić może zajęcia, że sfera cyrkowców na szczęście nie wytworzyła się dotąd w naszem społeczeństwie, a wyższości cywilizacyjnej pod tym względem Niemców, bynajmniej nie mamy powodu zazdrościć.

Grano „Cyrkowców“ we wszystkich prawie rolach bardzo starannie i dobrze. Na pierwszy plan wysunął się oczywiście p. Kamiński, który figurą klowna Landowskiego wzbogacił długi szereg swych wybornych kreacyj. W ruchach i całem zachowaniu się rubasznem, był on wybornym typem ze świata szminki cyrkowej, gdyby był jeszcze wydobył więcej uczucia i siły w scenie aktu III, postaci tej nie możnaby nic zgoła zarzucić.

Córką starego klowna była p. Trapszo, jak zawsze, pełna prostoty, wdzięku naturalnego i skromności. Budzące się uczucie dla hr. Lehrbacha akcentowała bardzo artystycznie, a sceną ostatnią na arenie cyrkowej wywarła silne wrażenie. Reżyseryi należałoby na tem miejscu zwrócić uwagę, że cała końcowa scena powinna być dłuższą i efektowniej inscenowaną — wypadki bowiem postępują po sobie zbyt szybko i widz nie może zoryentować się w sytuacyi i wytłómaczyć logicznego następstwa zdarzeń. Z szlachetnem uczuciem i dystynkcyą, lubo zbytnim odcieniem malancholii, odegrał rolę Roberta p. Śliwicki, doskonałym dyrektorem cyrku był p. Roman, dystyngowaną hrabiną p. Majchrzycka, a p. Przybyłowicz ze znaczną siłą komizmu stworzył rolę zakulisowego barona. Wybuchy wesołości i oklaski budziła samem ukazaniem się na scenie ekscyrkówka Róża, wybornie odegrana przez p. Wojnowską.

W. Pr.

Ostatnie wiadomości.

Prezydyum Izby panów zamianowano na przedwczorajszej radzie ministeryalnej pod przewodnictwem cesarza. Prezydentem został zamianowany były prezydent ministrów ks. Alfred Windischgrätz, pierwszym wice-prezydentem ks. Karol Auersperg; co do drugiego wice-prezydenta nie zapadła dotąd decyzya, prawdopodobnie będzie nim któryś z członków prawicy.

Prezydyum Izby poselskiej będzie wybrane w dniach najbliższych. Prezydentem zostanie prawdopodobnie dr. Kathrein, członek niemieckiej katolickiej partyi ludowej. Co do osoby pierwszego i drugiego wice-prezydenta, są zdania podzielone. Jedni chcą, aby pierwszym wiceprezydentem został członek Koła polskiego Dawid Abrahamowicz, drugim Młodoczech dr. Engel. Inni znów pragnęliby widzieć na krześle pierwszego wice-prezydenta członka niemieckiego stronnictwa postępowego, p. Abrahamowicz musiałby tedy zadowolnić się wiceprezydenturą drugą.

Ks. Stojałowski odbył wczoraj naradę w Czaczy na Węgrzech z posłami pod jego egidą wybranymi, na której zastanawiano się nad stanowiskiem tych posłów w Radzie państwa i organizacyą partyi Stojałowskiego w Galicyi.

Rusini utworzą prawdopodobnie w Radzie państwa dwa kluby. Do klubu umiarkowanych należeć będą posłowie: Barwiński, Mandyczewski, Wachnianin, Karatnicki, Ochrymowicz i Grobelski; do klubu opozycyjnego: radykalni dr. Jarosiewicz i dr. Okuniewski i z partyi Romańczuka ks. Taniaczkiewecz, a także dwaj posłowie ruscy z Bukowiny, Wolan i Winnicki.

Antisemiccy posłowie ogłosili w dziennikach wiedeńskich komunikat mocą którego wybrany posłem z V kuryi w Wiedniu, antisemita, kelner Karol Mittermayer nie będzie należał tak długo do klubu antisemickiego, dopóki nie usprawiedliwi się z uczynionego mu zarzutu popełnienia kradzieży. Komunikat ten podpisało 23 posłów antisemickich z drem Luegerem na czele.

Według najświeższych wiadomości paryskich, Arton wymienił sędziemu śledczemu nazwiska aż 50 członków parlamentu, przekupionych swego czasu przez Towarzystwo panamskie. Dochodzenie sądowe podobno ma być wdrożone przeciwko 31 z nich, a mianowicie przeciwko 6 deputowanym, 2 senatorom, 15 byłym deputowanym i przeciwko 8 nieżyjącym już członkom parlamentu, a to celem pociągnięcia ich spadkobierców do wynagrodzenia szkód.

Gaulois podaje wiadomość o audyencyi, jaką Karol Lesseps miał rzekomo u prezydenta Carnota przed rozpoczęciem śledztwa w sprawie panamskiej. Lesseps rozmawiał wówczas dwie godziny z Carnotem, wyjawił mu wszystko, wręczył mu listę wszystkich przekupionych członków parlamentu i w interesie republiki prosił o zatuszowanie całej sprawy. Carnot miał istotnie robić w tym kierunku starania; ale *Gaulois* postępuje nietaktownie, szkalując pamięć byłego prezydenta i wciągając znowu jego nazwisko do sprawy panamskiej.

W związku ze sprawą panamską telegramy paryskie donoszą, że senator Naquet, także podejrzewany o sprzedajność, w tych dniach niespodziewanie wyjechał z Paryża; a natomiast Clovis-Hugues, którego niektóre pisma z powodu sprawy panamskiej zaczepiają, wystosował prośbę do sędziego śledczego Poittevina, ażeby go natychmiast wezwał do przesłuchania.

Spostrzeżenia meteorologiczne

(podług obserwatoryum krak.).

Kraków, 26 marca.

	wczoraj g. 10 w.	dziś g. 6 rano	dziś g. 2 pop
Ciśnienie powietrza (sred. do 0)	737·9 mm	737·4 mm	738 9 mm
Temperatura w stopniach Celsiusza	+8°,4	+5°,4	+6°,0
Kierunek i moc wiatru (0 = cisza, 10 burza)	WNW 2	W 2	NW 2
Wilgotność względna (w odsetkach)	73 %	87 %	81 %
Stan nieba 0 pog., 10 zup. pochm.	10	10	10

Telegramy „Nowej Reformy“.

(Telegramy własne „N. Reformy“).

Madryt, 26 marca. Według urzędowej depeszy z Manili, zdobyło wojsko hiszpańskie twierdzę Imus. Sztandar hiszpański powiewa z fortów w Viejo. Miasto Cavite podpaliła eskadra hiszpańska.

Rzym, 26 marca. Zapewniają tutaj, iż w tych dniach rozpocznie się blokada portu greckiego Volo. Nie jest prawdą, jakoby Anglia nie zgodziła się na ten projekt; wszystkie mocarstwa porozumiały się już w tej kwestyi.

(Telegramy Biura Korespondencyjnego).

Wiedeń, 26-go marca. *Polit. Corresp.* donosi: W myśl międzynarodowego porozumienia mocarstw odpłynął wczoraj na Kretę drugi batalion austryackiego 87-go pułku piechoty na pokładzie parowca „Electra“, pod eskortą okrętu wojennego „Tiger“. Wskutek powołania pod broń rezerwistów, batalion liczy 656 żołnierzy i 22 oficerów. Batalionem dowodzi pułkownik Guzek. Trzy kompanie staną załogą w Suda, a jedna w Kanei.

Budapeszt, 26 marca. Wczoraj wieczór nastąpił na ulicy fabrycznej w Nowym Peszcie wybuch dwóch patronów dynamitowych, skutkiem czego popękały szyby w oknach w domach w pobliżu położonych. Prawdopodobnie był to złośliwy żart; śledztwo jest w toku.

Paryż, 26 marca. Sędzia Lepoitevin, któremu powierzono ponowne zbadanie sprawy panamskiej, wydał rozkaz aresztowania b. deputowanego Saintmartin z Avignon.

Paryż, 26 marca. Cały kraj Gurma postawiono pod protektorat francuski, skutkiem czego przywrócono połączenie między Sudanem francuskim a Dahomeyem.

Londyn, 26 go marca. *Biuro Reutera* donosi z Kapstadtu, iż w Herschel, miejscowości, położonej na lewym brzegu rzeki Oranje, wybuchła zaraza bydła.

Londyn, 26 marca. *Daily News* donosi, że margrabia Salisbury, w podróży na Rivierę, zatrzyma się w Paryżu, aby odbyć konferencyę z ministrem Hanotaux.

Petersburg, 26 marca. Omawiając uroczystość setnej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma I go, podnoszą *Petersb. Wiedom.* wysokie zadanie kulturne, jakie postawiły sobie Niemcy, oraz zupełnie nowy czynnik, jaki Niemcy wszczepiły w inne państwa. Czynnik ten jest dziełem pokoju, który utrwaliły Niemcy, złączywszy słabe państwa w silną całość. Teraz są Niemcy potężne, używają jednakże potęgi swej oględnie pod rozumnem i starannem kierownictwem cesarza, który także w przyszłości będzie miał na oku dobro swoje i Europy. Tak jak Niemcy powitały ze spokojną samowiedzą zbliżenie rosyjsko-francuskie, w którem widziały potężną gwarancyę pokoju, tak też Rosya zaczyna spoglądać z zupełną szczerością na potęgę Niemiec i odczuwać wspólnie ich radość. Rosya i Francya są tak potężne, że nie może ich zaćmić teraźniejsza świetność Niemiec, lecz tem więcej nadać znaczenia ogólnej solidarności obu państw z Niemcami.

Medyolan, 26-go marca. Według wiadomości dziennika turyńskiego *Stampa* otrzymał Crispi w sprawie skandalów bankowych w Bolonii wezwanie przed sędziego śledczego. Wezwanie to spowodowały zeznania Favilli, aresztowanego eksdyrektora filii bolońskiej Banku neapolitańskiego.

Bukareszt, 26 marca. Na posiedzeniu Izby odczytał prezes ministrów, Aurelian, królewski dekret, zatwierdzający dymisyę ministrów Cantacuzena i Stoicescu. Tekę spraw zagranicznych objął tymczasowo Aurelian, a tekę skarbu także tymczasowo minister spraw wewnętrznych Lascar. Urzędowe koła przypuszczają, że to prowizoryczne zarządzenie ułatwi koncentracyę wszystkich odcieni liberalnej partyi.

Cetynia, 26-go marca. Książę sankcyonował mianowanie pułkownika Velimirovicza nadzwyczajnym posłem Serbii w Cetynii.

Ateny, 26 marca. Następca tronu miał dzisiaj rano o godzinie czwartej odjechać do Tessalii.

Prezydent ministrów Delyannis oświadczył wobec deputacyi członków Izby poselskiej, iż rząd obstaje przy raz obranem stanowisku, a zdania posłów o zaprowadzeniu rządów na Krecie na wzór Bośni i Hercogowiny wysłucha dopiero wówczas, gdyby unia Krety z Grecyą była niemożliwą.

Salonika, 26 marca. Wedle doniesień *Times'a*, zmobilizowano nową dywizyę wojsk tureckich w Prewesie, a drugą w Katerinie. W Katerinie utworzono także oddział artyleryi. W ten sposób linia wojskowa od Adryatyku do morza Egejskiego zamknięta. Stacyonowani w Tessalii konsulowie tureccy odjechali. Fort Malaza został przez granaty floty międzynarodowej zburzony.

Kanea, 26 marca. Wylądowała tu rosyjska kompania wojsk, złożona ze 120 tyralierów. Kompania ta przybyła z Odessy.

Kanea, 26 marca. Napad powstańców na fort Malaxa rozpoczął się wczoraj rano kanonadą. Załoga cofnęła się w stronę Sudy. Tureckie okręty wojenne, stojące na kotwicy w przystani Suda, strzelały, celem ułatwienia odwrotu. Powstańcy podpalili Tsikalaria. Między wojskiem tureckiem a powstańcami przyszło do walki pod Nezokuro. Powstańcy opuścili i podpalili fort Malaxa, gdy okręty europejskie rozpoczęły ogień działowy, który trwał 10 minut. Napad powstańców na kordon turecki pod Halepa odparto.

Algier, 26 marca. Stan zdrowia następcy tronu rosyjskiego pogorszył się. W. książę, który przybył tutaj 18 bm., nie opuścił dotąd swego jachtu.

Kursa telegr. na giełdzie wiedeńskiej i berlińskiej.

Wiedeń, dnia 26 marca 1897.

	Kurs w wal. austr. złr.	ct.
Zjednoczony dług w papierach	100	70
Zjednoczony dług w srebrze	100	75
Austryacka renta złota	122	45
4% austryacka renta (marcowa)	100	30
4% węgierska renta złota	121	95
4% węgierska renta koron.	99	10
Akcye banku austro-węgierskiego	944	—
Akcye kredytowe	358	75
Londyn	119	70
Banknoty banku niem. za 100 m.	58	67½
20 marek	11	73
20-frankówki za sztukę	9	52½
Banknoty włoskie	45	10
Dukaty austryackie	5	65

Wiedeń, 26 marca. Ruble 126·75. Cena nafty —·—. Spirytus gotowy 15·90. Żyto na wiosnę 6·57. Pszenica na wiosnę 7·87. Owies na wiosnę 6·10.

Wiedeń, 26 marca. 4% oblig. poż. krajow. z 1891 98·75; 4% oblig. poż. krajow. z 1893 97·25; 4% galic. fund. propinacyjnego 97·40; 4% listy banku krajowego 97·50; 4½% listy banku kraj. 100·10; 5% obligi banku krajowego 102·—; 4% list. kred. ziemsk. 56-let. 97·—. Akcye Karola Ludwika 217·15; Akcye kolei lwowsko-czern. 286·—; Losy z 1854 na 250 złr. 152·— losy z 1860 na 500 złr. 141·50, losy z roku 1860 na 100 złr. 153·75; losy z r. 1864 za 100 złr. 188·50, akcye zakładu kred. dla handlu i przemysłu 358·20; akcye galic. banku hip. na 200 złr. 398·—; Länderbank na 200 złr. 229·20; akcye austro-węg. banku na 600 złr. 944.

Berlin, 26 marca. Godzina 2 minut 50 po poł. Austryackie kredyty 225·90 mrk. Austryacka złota renta 104·10 mrk. Austryacka srebrna renta 101·40 mrk. Węgierska złota renta 103·75 mrk. Węgierska renta koronowa 99·80 mrk. Austryackie banknoty 170·45 mrk. Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej —·— mrk. Ruble 216·20 mrk. 5% listy zastawne Królestwa Polskiego —·— mrk. 4% listy likw. Królestwa Polskiego 66·20 mrk.

Odpowiedzialny Redaktor i Wydawca
Michał Konopiński.

Wydawnictwa

GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie.

Ks. Zygmunt Chełmicki

Requiescat in Pace.

Opowiadanie.

Wydanie ozdobne. — Cena 1 złr., w ozdobnej oprawie 1 złr. 50 ct.

Biblioteczka ilustrowana

z ilustracyami Kamieńskiego, Kędzierskiego, Lindemana i Maszyńskiego.

KOWERSKA. **Iluzya.**
ORZESZKOWA. **Pieśń przerwana.**
SIENKIEWICZ. **Nowele**
PRUS. **Grzechy dzieciństwa.**
po złr. 1.30, w ozd. oprawie po złr. 1.80.
GAWALEWICZ. **Dusze w odlocie.**
1 złr., w ozd. oprawie złr. 1.50.

KONOPNICKA M. **Linie i dźwięki.** Wybór poezyj.
TETMAJER KAZIMIERZ. **Wybór poezyi.**
RODOĆ. **Satyry. Wybór.**
po złr. 1.30, w ozdobnej oprawie po złr. 1.80.

WONIE i BLASKI. OZDOBNE ALBUM, w pięknych chromolitografiach, zawierające poezye Asnyka, Konopnickiej, Czesława, Gawalewicza i t. d. — Cena 2 złr. 60 ct. 592 1 6

Wydania ozdobne miniaturowe:

MICKIEWICZ. **Pan Tadeusz**, w ozdobnej francuskiej oprawie 2 złr. 60 ct.
KONOPNICKA. **Wybór poezyi**, w ozdobnej francuskiej oprawie 2 złr. 60 ct.
HOMER. **Odysseja.** 1 złr. 60 ct., w ozd. francuskiej oprawie 2 złr. 60 ct.
NIEMCEWICZ. **Śpiewy historyczne.** 1 złr., w ozdobnej francuskiej oprawie. 2 złr.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Podziękowanie.

Za objawy prawdziwego współczucia, okazanego nam z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci **Dra Ksawerego Chrzanowskiego** już to przyjazdem na obrzęd pogrzebowy, już to telegraficznie, lub listownie, składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie wszystkim Znajomym i Kolegom zmarłego, jak niemniej Przewielebnemu Duchowieństwu.

614 1 **Rodzina.**

Kęty, dnia 20 marca 1897.

Koncypient notaryalny

biegły w sprawach spadkowych, kawaler, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, znajdzie zaraz posadę u **notaryusza w Żywcu.**

Subjekt fryzyerski

przyjęty zostanie do zakładu **Ferdynanda** 622 **Zimmera w Przemyślu.** 1 4

Dom komisowo-rolniczy

w Krakowie
Rynek gł., L. 33,

ma zaraz do wypożyczenia na realności miejskie na I-szą hipotekę po banku

5000 złr. i 15.000 złr.

Równocześnie poleca na sprzedaż większe i mniejsze majątki ziemskie, kilka folwarków w bliskości Krakowa, parcele budowlane, kamienice położone w śródmieściu w Krakowie i kilka pięknych nowych kamienic, wolnych od podatku, w bliskości plant. 601 2 3

Jaraczewski i Spółka.



sprzedaje

Kałamarze, Lichtarze, Kandelabry, Wazony, Przyciski, Popielniczki, Ramki, Albumy, Teki, Portmonetki, Pugilaresy, Wachlarze, Laski, Biżuterye i Chińskie srebra **po cenach bardzo zniżonych!** Z powodu rozszerzenia działu malarskiego 450 12 0

Skład komisowy farb olejnych dekoracyjnych.

Wypożyczalnia wzorów do malowania.

Św. Jerzego ziółka piersiowe

i należący do tego

proszek piersiowy

św. Jerzego ze **St. Georg's Apotheke w Wiedniu, V/2,** Wimmergasse 33. Jedyne środki przeciw **uporczywym katarom, kaszlom, chrypce, zaflegmieniu, astmie** itp., usuwają **flegmę**, uśmierzają **kaszel** i usuwają **ciężki oddech, duszność** w najkrótszym czasie. Cena pakietu proszku piersiowego św. Jerzego 50 ct., zaś do tego należących ziółek piersiowych św. Jerzego 50 ct; poczta o 20 ct droższej za opakowanie i list przesyłkowy. Wysyła się pocztą najmniej 2 pakiety. Uprasza się o przesłanie pieniędzy wprost przekazem pocztowym **Prawdziwe tylko w aptece pod św. Jerzym, Wiedeń, V/2, Wimmergasse 33,** gdzie należy adresować wszelkie zamówienia.

Skład **w Krakowie** w aptece **Hellera,** ul. Grodzka; **we Lwowie** w aptece **P. Mikolascha.** 273 5 12

Dochód boczny

150—200 złr. miesięcznie dla osób wszelkich zawodów, które chcą się zajmować sprzedażą **losów** prawnie dozwolonych. — Zgłoszenia przyjmuje **Hauptstädtische Wechselstuben-Gesellschaft Adler & Comp., Budapest.** Rok założenia 1874. 212 21 0

Dla mających chorobę płucną

D^ra Brehmera Zakład leczniczy

Goerbersdorf na Śląsku.

Dyrektor lekarz **prof. Dr. Kobert,** dawniej w Dorpacie. 359 5 9
Znakomite skutki leczenia przy umiarkowanych kosztach.
Dokładnych wyjaśnień udziela bezpłatnie **Zarząd.**

Wielki skład (tranzytowy)

win wyspiańskich

z wysp: Lissy, Lessiny, Brazzy, Kurzoli, Istryi,
spółki: Dr. Nieć, Franiczewić, i Paviczić,

w Krakowie, Rynek gł., L. 25,

poleca swoje bezwzględnie i wyłącznie

naturalne wina białe i czerwone

bardzo dobrej jakości i po rzeczywiście niskich cenach.

Za naturalność i prawdziwość win daje się gwarancyę.
Cenniki na żądanie opłatnie.

Wysyłka na prowincyę w beczkach lub flaszkami w skrzynkach loco dworzec Kraków. 528 7 20

Kto pije
Kathreinera
Kneippowską kawę słodową?



Wszyscy którzy szanują swe zdrowie i chcą je utrwalić, a jednak nie chcą wyrzec się przyjemności używania kawy, do której przywykli. Dodatek bowiem z kawy Kathreinera niweczy powszechnie znane, zwłaszcza przy stałem używaniu tak zdrowiu szkodliwe działanie kawy ziarnistej, nerwy rozstrajającej.

Wszyscy których zdrowie w jakikolwiek sposób doznało uszczerbku. Mianowicie dla tych, którzy doznają dolegliwości nerwowych i żołądkowych, okazała się „czysta" kawa Kathreinera w niezliczonych razach najwyborniejszym, najzdrowszym i najłatwiej strawnym napojem.

Wszystkie kobiety i dzieci, gdyż dla ich delikatnego ustroju posilna kawa Kathreinera szczególnie jest korzystną; to też ją dla jej miłego, łagodnego smaku chętnie, a nawet po niedługim czasie z wielkiem ulubieniem piją czystą lub zmieszaną z kawą ziarnistą.

Wszyscy ci, którzy chcą żyć oszczędnie, a jednak chcą mieć napój smaczny, a zarazem zdrowy. Te zalety jedynie i wyłącznie w najwyższym stopniu znajduje każdy i każde podniebienie w Kathreinera kawie jako dodatku do kawy ziarnistej lub w czystej.



Kathreinera Kneippowska kawa słodowa jest istotnie zdrowotną kawą domową, najczystszym naturalnym produktem w całych ziarnach, z najlepszego słodu wytworzoną, która dzięki Kathreinerowskiemu sposobowi wyrabiania, przez najwyższe powagi wypróbowanemu, we wszystkich krajach zaprowadzonemu i za dobry uznanemu, nabiera ulubionego smaku kawy ziarnistej. Kathreinera kawa łączy więc jedynie i wyłącznie z miłym smakiem obcokrajowej kawy ziarnistej zdrowotne, przez lekarzy uznane i potwierdzone zalety swojskiej kawy słodowej.

Proszę: Nie chcąc dać się wprowadzić w błąd lub skrzywdzić, trzeba przy kupowaniu pilnie uważać na znak ochronny tu obok odbitych oryginalnych paczek z nazwiskiem *Kathreiner.*

Paczki bez nazwiska „**Kathreiner**" są nieprawdziwe.

!Odróżniajcie prawdę od blagi!

Dwa medale zasługi otrzymał

S. W. NIEMOJOWSKI

za wyrób 157 25 (

znakomitych tutek nieklejonych.

Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Do nabycia **w Krakowie, Sukiennice, 28,** oraz we wszystkich handlach i trafikach.

C. k. wyłącz. uprzywilej.

Zakład I^wszorzędny i chemiczna pralnia maszynowa

Zygmunt Fluss

Kraków, Wiedeń, Berno, Praga, Lwów, Czerniowce,

w Krakowie, w domu Wgo Chmurskiego, ul. św. Krzyża, 7.

Pierwsze nagrody, najwyż. uznania za dobrą robotę. Honorowy krzyż w Brukseli, 8 wielkich medali: Paryż, Bruksela, St. Gilles, Berno, Aussig, Ołomuniec, Wiedeń, Wenecya 1894 r.

Berlin 1896 nagroda. **!Na sezon!** **Berlin 1896 nagroda.**

wszelkiego rodzaju męskie i damskie suknie farbuje się, czyści chemicznie i odnawia w całości bez prucia wraz z podszewką i watowaniem. Połysk z ubrań kamgarowych usuwa się według własnego, chemicznego postępowania (patent).

Polecam dalej Szanownej Publiczności moją, według najświeższych wymogów urządzoną:

Pralnię chemiczną (Nettoyage français)

ochronę przeciw chorobom zakaźnym

dla męskiej, damskiej i dziecięcej garderoby, ubrań uniformowych, wojskowych i urzędniczych, toalet spacerowych, materyj na meble, pstrych i haftowanych chustek, kołder, parasolek, krawatek i lambrekinów.

Specyalna farbiarnia á ressort

do sukien jedwabnych, kaszmirów, pluszy, aksamitów półwełnianych, bawełnianych, pasmanteryj i materyj dekoracyjnych w najmodniejszych, najlepszych kolorach.

farbiarnia i czyszczenie piór strusich.

Miejsca zamówień w większych miastach.

SKŁAD FABRYCZNY DLA KRAKOWA i OKOLICY TYLKO:

ul. św. Krzyża, Mikołajska, 7 (dom Wgo Chmurskiego).

Pralnia maszynowa i parowa.

Zamówienia z prowincyi wykonuje punktualnie. 437 4 8

Najlepsze **pożywienie dla dzieci!** **F. Giacomelli'ego** pierwsza wiedeńska mączka odżywcza dla dzieci.

Do nabycia u **M. Oberländera,** apt., **w Dolinie,** oraz w aptekach i drogueryach **we Lwowie.** — Cena małej puszki 45 centów, cena dużej puszki 80 centów.

Główny skład: **Alte k. k. Feld-Apotheke, Wiedeń, I., Stefansplatz 8.**
Codziennie 2 razy przesyłka pocztowa. 169 38 52

Pnie wysokie, **Pnie średnie.** **Szpalery, Piramidy, kordony**

Victoria-Baumschule
Żiłosice pod Bernem
(Schöllschitz bei Brünn).

Drzewa owocowe wszelkich rodzajów i form, **Dziczki, Krzewy do żywopłotów, krzewy ozdobne, Drzewa do alej,** 1873 9 10
Róże na pniach z nasienia.
Narzędzia ogrodowe itd.

Katalog na rok 1896-97 darmo i opłatnie.

Drzewa są zupełnie wolne od mszyc. Wysyłka bez przeszkody do wszyst. krajów.

JAN IHNATOWICZ

w Krakowie, Sukiennice, L. 20,

poleca 5 12 0

niezawodne i niezrównane w swych skutkach

MYDŁA LECZNICZE.

Mydło będźwinowe — używa się go przeciw wyrzutom i plamom naskórnym; usuwa szorstkość skóry, a cerze nadaje czerstwość i aksamitną miękkość . . . . . —.25

Mydło boraksowe, wpływa bardzo korzystnie na płeć, dokładnie oczyszcza i wybiela skórę. Mydło to jest znakomicie działającym środkiem przeciw opaleniu, pryszczykom i pęcherzykom na twarzy; przeciw piegom i zgrubieniu naskórka . . . . . — 25

Mydło kamforowe — uśmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność nosa, twarzy i rąk . . . . . — 25

Mydło kamforowo-siarkowe — usuwa czerwoność z twarzy i nosa, opalenie słoneczne i piegi, kawałek . . . . . — 30

Mydło karbolowe — bardzo korzystnie jest myć niem ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemii, a to celem zabezpieczenia się od zakażenia, kawałek . . . . . —.20

Mydło karbolowo-piaskowe dla pp. lekarzy i akuszerek do mycia rąk, kawałek . . . . . — 20

Mydło kreolinowe zawiera 5% czystej kreoliny, znakomicie oczyszcza skórę, usuwa pryszcze, liszaje, świerzby, trądziki, płeć odświeża i wydelikatnia, kawałek . . . . . —.35

Mydło siarkowe — z wielkiem powodzeniem używa się go do zniszczenia pryszczy i wszelkich wyrzutów na skórze . . . —.25

Mydło siarkowo-smolowe. Mydło to składa się z 40% smoły a 10% siarki, przeważnie używa się go przeciw świerzbowi. Mydło to okazało się jako najlepszy środek przy tej słabości, przewyższyło ono bowiem wszystkie nowo wynalezione, a tak kosztowne środki, kawałek . . . . . —.35

Mydło smołowo-glicerynowe składa się z 35% gliceryny i 10% smoły (dziegciu), jest pod każdym względem jednem z najlepszych desinfekcyjno-hygienicznem mydłem toaletowem. Jako zwykłe mydło do użycia codziennego, jest przez swą desinfekcyjność i skórę zmiękczającą własność znakomitym, oraz wypróbowanym środkiem do usunięcia wszystkich nieczystości naskórnych, jako to: piegów, plam wątrobianych, wągrów itp, kawałek . . . . —.30

Mydło smołowe — zawiera 40% smoły (dziegciu), usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg, łupież na głowie, kawałek . . . . . — 30

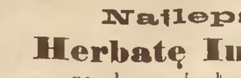
Mydło storaksowe, używa się go przy cierpieniach naskórnych, a przeważnie przy świerzbach, kawałek . . . . . —.30

Mydło tymolowe — zawiera 5% tytoniu — znakomicie oczyszcza skórę ze wszelkich wyrzutów, kawałek . . . . . —.50

Drzewka owocowe

wysokopienne, z konarami: **Jabłonie, Gruszki, Czereśnie, Śliwki** po 50 ct., **Wiśnie** prawdziwe kompotowe, **Śliwki, węgierki, Rajskie jabłka, Derenie, Morwy** białe, czarne, **Róże** syberyjskie i cukrowe do smarzenia, **Wino** jadalne, **Orzechy** włoskie i tureckie, **Agrest** oryginalny, bardzo wielki, po 60 ct. **Agrest, Porzeczki** wysokopienne po 75 ct., Krzewiaste: **Agrest** po 25 ct., **Porzeczki** białe, czerwone, czarne, **Maliny** żółte po 20 ct. **Maliny** miesięczne, czerwone, 12 sztuk 1 złr., **Truskawki** białe i czerwone, 100 szt. 3 złr., **Poziomki** miesięczne, 100 sztuk 2 złr., **drzewka karłowe, Jabłonie, Gruszki, Śliwki, Czereśnie, Wiśnie, Brzoskwinie, Morele, Nektaryny** (Brugnons), **drzewka i krzewy ozdobne, Róże** wysokopienne i krzewiaste, **Akacye** kuliste, **Głogi** z pełnym kwiatem, **Tuje, krzewy** na żywopłoty, **Szparagi** 2—3 letnie, **kwiaty** zimotrwałe itp. wysyła za zaliczką **E. Ukłański,** Zarząd ogrodów Olsza-Dwór, poczta i stacya **Kraków.** 485 4 7

Arbenz'a brzytwy



z ostrzami do zmiany są **słynnemi, dobremi brzytwami.** Jako znak niezawodności, prawdziwości i najzupełniejszego poręczenia za jakość, znajduje się na nich nazwisko i adres fabrykanta **A. Arbenz, Jongne, France.** Jeżeli która przy używaniu jej nie daje najzupełniejszego zadowolenia, to się ją wymienia jak najchętniej. Cena złr. 2·80. Z ostrzami osobliwej jakości o 85 ct. droższe. Do nabycia w każdym większym handlu tego rodzaju. Prospekty z odpisem licznych dobrowolnych świadectw za darmo i opłatnie.

Mekka. Kurdistan. Karaman. Kasak.

Dom towarowy.

Rzadka sposobność do nabycia prawdziwych starożytnych

PERSKICH DYWANÓW

od 30 złr. sztuka

KAROL ARENSTEIN
Kraków, 427 5 15
ul. Szpitalna, 20.

Handel galanteryjny

w pełnym rozwoju, na prowincyi, jest z powodów familijnych zaraz pod korzystnemi warunkami **do odstąpienia.** Kapitał potrzebny 2—3000 złr. Zgłoszenia tylko listownie pod **„A. Z. 615 Handel"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 613 2 3

Ziółka piersiowe

Dra W. Seeburgera, paczka 20 centów

Esencya łopianowa

przeciw wypadaniu włosów, po 50 cnt. i 1 złr

Wina lecznicze

na starej maladze, żelazowe, chinowe, rumbarbarowe, chinowo-żelaz. itd., flaszka po 1 złr. 20 ct

Olejek orzechowy, wody do ust.

Dentolin, antyseptyczny proszek do zębów środki krajowe i zagraniczne poleca i wysyła odwrotnie **apteka i główny skład materyałów aptecznych** pod złotym Słoniem"

E. HELLERA

Kraków, ulica Grodzka. 92 40 0

Bryndza liptawska.

Marmolada owocowa.

Najlepszą
Herbatę Impérial
paczka po 1 złr. i 50 ct.
Herbatę Familijną
paczka po 75 i 38 ct.
Herbatę Melange
paczka po 50 i 25 ct.
Herbatę Rosyjską
paczka po 1 złr., 75, 50, 38 i 25 ct.
Herbatę proszkową
paczka po 50, 38 i 25 ct.

Bardzo dobre stare rumy.

Butelka po 2.—, 1.50, 1.— złr., 75, 38, 25 ct. Na miarę 1 litr po 64, 80 cnt., 1.—, 1.20 złr., poleca **handel**

Edmunda Klimka

Kraków, linia A-B.

Przy handlu pokoje do śniadań. Smaczna kuchnia. 465 9 10

Piwo pilzneńskie i bawarskie.

Marmolada pomidorowa.

Masło deserowe.

ANTONI SCHULZ

w Krakowie, ul. Szewska, L. 18,

poleca swe **dobre i naturalne**

Oedenburskie Wina

białe po 50, 65, 75 ct. i 1 złr. butelka,
czerwone po 55, 65, 80 ct. i 1 złr. butelka.

W beczkach znacznie taniej.

586 3 12

2 uczniów do praktyki

poszukuje 595 3 12

cukiernia D. Scholza w Przemyślu.

Magister farmacyi

poszukuje **apteki do wydzierżawienia zaraz.**

Łaskawe zgłoszenia do Admin. „N. Reformy" pod **585.** 585 3 6

Ogłoszenie.

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Jasła podaje do publicznej wiadomości, że w myśl uchwały Wydziału z dnia 17 marca 1897 r. **obniżoną została dotychczasowa stopa procentowa** od eskontu weksli, począwszy od kwoty 2000 złr. i wyżej **na 6% w stosunku rocznym.**

W wypadkach nagłych eskontować będzie Dyrekcya weksle codziennie w godzinach urzędowych. 604 2 2

Dyrekcya.

BONY

(ukończonej froeblanki) poszukuję do **dwojga dzieci** (dziewczynka 6 lat, chłopczyk 2½ lat). — Świadectwa z fotografią proszę posłać pod adr. **Adolf Kiesler, Drohobycz.**

Kandydat notaryalny

egzaminowany, poszukuje **posady.**

Korespondencye pod adresem: **adwokat Dr. Baranowski, Jasło.**

Prawdziwe

berneńskie materye sukienne

Odcinek 3.10 m. długi, na ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko		prawdziwej wełny owczej.
	złr. 3.10 z dobrej	
	złr. 4.10 z dobrej	
	złr. 4.80 z dobrej	
	złr. 6.— z dobrej	
	złr. 7.75 z wybornej	
	złr. 9.— z b. wybornej	
	złr. 10.50 z przewybor	

Odcinek na czarne ubranie salonowe 10 złr.

Materye na zarzutki, pakłaki (lodeny), peruwiańskie, doskingi, materye na ubrania urzędników państwowych i kolejowych, wyborne czesanki (kamgarny), szewioty itd. wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności

fabryczny skład sukna

Kiesel-Amhof w Bernie

(Morawy). 418 11 24

Próbki za darmo i opłatnie. Dostawa ściśle podług obranej próbki. Uwaga! P. T. Publiczności zwraca się szczególniejszą uwagę na to, że materye **wprost nabywane kosztują znacznie taniej**, niż zamawiane u pośredników. Firma **Kiesel-Amhof w Bernie** wysyła **wszelkie materye po rzeczywistych cenach fabrycznych bez podwyżki krawieckiej,** dla prywatnych odbiorców bardzo szkodliwej.

WINA 1894 własnej uprawy

łagodnego, destar. za od 56 litrów wzwyż, białego litr po 24 ct., czerwonego po 26 centów,

Benedykt Hertl

właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy Gonobitz w Styryi. 458 8 30

Majątek ziemski

obszaru 400 morgów bardzo dobrej gleby, dobrze zagospodarowany, z dobremi budynkami, jest **do wydzierżawienia.** — Zgłoszenia do **Administracyi dóbr Olszyny, p. Wojnicz.** 600 3 3

Robert Jedliczka

w Komorowie (Komorau, Śląsk austryacki)

poleca swe ulubione pieczywa. Za 4 złr (za zaliczką) opłacona skrzynka, zawierająca 50 wielkich

androtów karlsbadzkich

50 miłych, 50 waniliowych, 50 orzechowych, 100 Mignon i Delicieux.

Odsprzedającym opust. 568 7 10

Każdy

nawet najdotkliwszy

ból zębów znika w mgnieniu oka po użyciu **„Ernesta Mull'a wełny, ból zębów uśmierzającej".** Zwój 20 cnt. **W każdym zwoju znajdują się połączenia.** Skład główny: **Franc. Kuhn,** perfum. **Norymberga.**

W Krakowie dostać można w aptece **Wiktora Redyka,** ul. Mikołajska (M. Rynek). 126 5 10

„KLAKSBRUNNIN"

najlepszy, srebrzysty połysk dla bielizny, pakieciki po 20 ct., i

Klaksbrunna

najlepszy proszek do prania, pakieciki po 12 ct., polecają 529 6 6

Reim i Friedrich

Rynek, 37, Kraków, Linia A-B.

Dla odsprzedających znaczny opust.

Majątek Łuczyce

pod samym Przemyślem, jest **od 1 czerwca 1897 r. do wydzierżawienia.**

Bliższa wiadomość w kancelaryi **adwokata Dra Władysława Czaykowskiego w Przemyślu.** 597 2 3

Praktykant

zamiejscowy, z ukończoną II klasą gimnazyalną lub realną, znajdzie umieszczenie **w handlu** 599 2 0

Edwarda Fuchsa w Krakowie.

Z Drukarni Związkowej w Krakowie. Papier z fabryki Braci Fijałkowskich w Bielsku. Odpowiedzialny rządca drukarni A. Szyjewski.